WTOREK
17|06|2025

DZIENNIK ELBLĄSKI

24 LATA

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 92 (21462)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI

Fot. FB / Siostry Katarzynki

POWRÓT BŁOGOSŁAWIONEJ DO RODZINNEGO MIASTA

SPORT

ZAKOŃCZYLI Z PRZYTUPEM KULAWĄ NOGĄ \11

MISTRZ POLSKI JEST Z DZIAŁDOWA! \13

ISSN 0137-9127
25
9 770137 912125

NAPIĘCIE SIĘGA ZENITU \2

MIESZKANIA STOJĄ PUSTE, A MIASTO DOPŁACA \2

KOSMICZNY ROLLERCOASTER \4

DEKARSTWO – ZAWÓD I PASJA PANI AGATY \8-9

PROMOCJA

22250TBP-d-K

eprasa.pl 8b3e30254e

MIESZKANIA STOJĄ PUSTE, A MIASTO DOPŁACA

W Olsztynie brakuje mieszkań komunalnych. Z drugiej strony miasto ma wolne, niezasiedlone lokale.

Brak mieszkań komunalnych i socjalnych to prawdziwa bolączka Olsztyna. Problem ten nie jest rozwiązany od dziesięcioleci. Miasto ma w swoich zasobach blisko 5 tysięcy mieszkań komunalnych. Co kilka lat oddaje do użytku nowe mieszkania komunalne i lokale, a także gruntownie remontuje te, które już posiada. Przykładem jest ponowne zasiedlenie odnowionych lokali w popularnym samotniaku przy ul. Niepodległości. Przed remontem w budynku znajdowało się 191 jednopokojowych mieszkań, teraz są tam 84 mieszkania od ok. 30 do 70 m kw. powierzchni. – Gmina Olsztyn nie prowadzi statystyk dotyczących czasu oczekiwania na przyznanie lokalu komunalnego, jednak z uwagi na ograniczone możliwości mieszkaniowe (brak gotowych do zasiedlenia lokali mieszkalnych) czas oczekiwania jest długi. Zasób mieszkaniowy gminy Olsztyn nie pozwala na realizację przyjętych w zakresie dostarczania lokali mieszkalnych zobowiązań na bieżąco – poinformował Patryk Pulikowski z biura prasowego Urzędu Miasta Olsztyna.

Fot. Mat. własne

Kamienica przy ul. Zientary-Malewskiej 9

Mimo tych problemów w mieście znajdują się pustostany. Kamienica przy ul. Zientary-Malewskiej 9 w Olsztynie (niedaleko zjazdu z ul. Limanowskiego) to trzykondygnacyjny budynek mieszkalny z poddaszem. W lipcu 2017 roku doszło tam do pożaru. Najpierw zapaliło się mieszkanie na poddaszu. W kulminacyjnym momencie pożar gasiło dziewięć zastępów straży pożarnej. Strażacy musieli ewakuować z budynku 19 lokatorów, w tym dzieci. Zostali oni tymczasowo umieszczeni w autobusie podstawionym przez służby porządkowe. Ekspertyza wykonana po pożarze wskazała jednoznacznie: kamienica nie nadawała się do zamieszkania. Dopiero po trzech latach od pożaru zaczęła się odbudowa kamienicy. Administruje nią Zakład Budynków Komunalnych nr 1. Ze swojej strony gmina ma w niej 14 lokali, kolejnych 5 to już wspólnota mieszkaniowa. Kamienica została odnowiona. To jeden z ładniejszych budynków przy ul. Zientary-Malewskiej. Jednak do tej pory miasto nie zakwaterowało w nim żadnej rodziny. Na dodatek, jak się dowiedziała „Gazeta Olsztyńska", ratusz płaci za utrzymanie tych mieszkań. Miesięcznie jest to około 20 tysięcy złotych. To koszt funduszu remontowego podniesionego po kredycie zaciągniętym przez wspólnotę na remont kamienicy.

Kolejny pustostan znajduje się w Śródmieściu. To kamienica przy ul. Mickiewicza 27. To charakterystyczny budynek. Został wybudowany z myślą o wynajmie mieszkań. Jej właścicielem do 1945 roku był mistrz budowlany Antoni Swierzewski. Duże lokale, do których wiódł przestronny korytarz od ul. Mickiewicza, z reguły wynajmowali urzędnicy i nauczyciele. Od podwórza znajdowało się osobne wejście prowadzące do małych mieszkań, zajmowanych przez rzemieślników, rencistów i wdowy. Na jednej z elewacji znajduje się rzeźba przedstawiająca na tle drewnianych, okutych ćwiekami wrót brodatego mężczyznę w szynelu i służbowej czapce z laską w jednej ręce oraz latarnią w drugiej, z przypiętym do pasa pękiem kluczy i trąbką. Od tej postaci wzięła się nazwa Willa ze Strażnikiem.

– To kamienica będąca w nie najlepszym stanie. Wymaga bardzo dużych, liczonych w kilkunastu milionach złotych inwestycji. Chcielibyśmy, by była ozdobą naszego miasta. Obejrzeliśmy ją, by dowiedzieć się, jak można ten budynek zagospodarować – albo na własne potrzeby, albo poszukać inwestora, który zadba o ten budynek. To wszystko jednak trzeba skalkulować – poinformował radnych prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

Czy władze Olsztyna zdecydowały już o przeznaczeniu swoich lokali w kamienicy przy ul. Zientary-Malewskiej 9? Czy rozstrzygnęła się sprawa zagospodarowania kamienicy przy ul. Mickiewicza 27? – zapytaliśmy w ratuszu.

– Lokale mają zostać przeznaczone do sprzedaży. Konieczne jest jednak określenie udziałów w gruncie, czego nie możemy zrobić bez wszystkich właścicieli. Jeden z z nich jest nieosiągalny, więc wystąpiliśmy do sądu o ustanowienie kuratora, aby móc przeprowadzić tę regulację – odniósł się do sprawy mieszkań w kamienicy przy ul. Zientary-Malewskiej 9 Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

A co z kamienicą przy ul. Kopernika 27? – Trwa procedura zmierzająca do wystawienia budynku na sprzedaż – stwierdził Pulikowski.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

NAPIĘCIE SIĘGA ZENITU

Izraelska armia poinformowała w nocy z niedzieli na poniedziałek o wystrzeleniu przez Iran kolejnej salwy rakiet balistycznych w kierunku Izraela. Niemal w całym kraju ogłoszono alarm. W Jerozolimie było słychać silne eksplozje.

Pogotowie ratunkowe przekazało, że reaguje na zgłoszenia o uderzeniu rakiet w kilku punktach w środkowym Izraelu. Kilka osób zostało lekko rannych.

To kolejny w ciągu ostatnich trzech dni nalot rakietowy Iranu na Izrael. Ataki są odwetem za trwającą operację Izraela, której deklarowanym celem jest zlikwidowanie zagrożenia ze strony irańskiego programu nuklearnego i rakietowego.

Izraelskie służby ratunkowe poinformowały w niedzielę wieczorem o odnalezieniu kolejnych dwóch ciał w gruzach budynku mieszkalnego w Bat Jam w aglomeracji Tel Awiwu. Kilkupiętrowy blok został trafiony rakietą poprzedniej nocy. W sumie zginęło w nim dziewięć osób, a ponad 100 zostało rannych. Od rozpoczęcia irańskich nalotów zginęło w nich 16 mieszkańców Izraela, a setki zostało rannych.

W zachodniej części Syrii spadł dron, zabijając kobietę – poinformowało w niedzielę wieczorem Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka, dodając, że był to najprawdopodobniej irański bezzałogowiec, który miał zaatakować Izrael.

Iran deklarował, że w odwetowych atakach na Izrael używa nie tylko rakiet balistycznych, ale również dronów. Izraelska armia podała, że w piątek rano w pierwszej fali ataków Iran wysłał na Izrael ponad 100 bezzałogowców; wszystkie zostały zestrzelone. W kolejnych nalotach Iran użył około 280 rakiet balistycznych, z których większość została przechwycona, ale niektóre trafiły m.in. w budynki mieszkalne.

W dotychczasowych uderzeniach na Iran Izrael zaatakował m.in. zakłady wzbogacania uranu, cele wojskowe, magazyny paliw, pola gazowe i lotniska.

Fot. PAP/EPA/ABIR SULTAN

Rakiety wystrzelone przez Iran w kierunku Jerozolimy

Irańskie ministerstwo zdrowia podało w niedzielę, że w izraelskich atakach zginęły od piątku co najmniej 224 osoby, hospitalizowano też 1277 rannych. Dodano, że 90 procent ofiar stanowili cywile.

Obie strony zapowiadają kolejne ataki. **PAP/RED.**

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7B
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Michał Podolak,
Igor Hrywna,
Andrzej Mielnicki,
Barbara Barczuk

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Andrzej Mielnicki
Artur Dryhynycz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7B
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7B
tel. 502 499 539

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 8b3e30254e

CO NOWEGO NA OLSZTYŃSKIM DWORCU?

Minęło już sporo czasu, odkąd wojewoda Radosław Król przekazał PKP wniosek, by dworzec kolejowy w Olsztynie nosił imię Mikołaja Kopernika. Co na to kolejarze i co istotne, kiedy na nowym dworcu będzie można zjeść coś ciepłego? Mamy najświeższe informacje.

Pod koniec lutego wojewoda Radosław Król przekazał kolejarzom pismo z apelem, aby nowy dworzec kolejowy w Olsztynie nosił imię Mikołaja Kopernika. Od tamtego czasu dużo wody upłynęło w Łynie. Czy kolejarze podjęli już decyzję? Sprawdziliśmy, co dzieje się z wnioskiem.

— Jak wspominaliśmy wcześniej, spółka PKP otrzymała pismo wojewody warmińsko-mazurskiego w sprawie patrona nowego dworca Olsztyn Główny i kierunkowo jest zainteresowana pomysłem związanym z nadaniem imienia temu obiektowi, natomiast bardziej szczegółowe informacje na ten temat będziemy komunikować w późniejszym czasie — przekazał nam Michał Stilger, rzecznik prasowy PKP SA.

Wydaje się więc, że sprawy mają się dobrze, ale trzeba poczekać na oficjalną decyzję zarządu PKP SA.

Pomysł, aby olsztyński dworzec nosił imię słynnego astronoma, spotkał się z szeroką akceptacją. Trudno się temu dziwić. Mikołaj Kopernik to jeden z najwybitniejszych Polaków. Spędził na Warmii ponad 40 lat, tu pracował, tu dokonał swoich wielkich odkryć.

— Byłoby wielką rzeczą, gdyby dworzec nazwać imieniem Mikołaja Kopernika — powiedział nam historyk dr Jerzy Sikorski, olsztyński kopernikolog.

Także zdecydowana większość internautów, których zapytaliśmy o to, czy są za tym, aby dworzec nosił imię Mikołaja Kopernika, poparła pomysł. Za opowiedziało się 74,12 procent biorących udział w naszej sondzie, przeciw było 17,65 procent, a nieco ponad 8 procent nie miało zdania w tej sprawie.

I nie byłby to też precedens, bo niektóre dworce kolejowe w kraju mają już swoich patronów. A pierwszym takim dworcem w Polsce został Dworzec Centralny w Warszawie, który od 2019 roku nosi imię Stanisława Moniuszki.

Pierwsza jaskółka

Choć od otwarcia dworca minęło już sporo czasu, to jednak odnosi się wrażenie, jakby było to wczoraj. To przez brak punktów i lokali gastronomicznych. Podróżni są skazani na automaty w holu, gdzie mogą kupić napoje, słodycze, ale o zjedzeniu czegoś ciepłego nie ma mowy. To już niebawem się zmieni, a być może nawet już dziś, bo ma zostać otwarty pierwszy lokal handlowy.

— Taki jest plan, a jak będzie, to zobaczymy — zastrzegł właściciel punktu, tłumacząc, że jak zawsze przed takim otwarciem jest mnóstwo spraw do załatwienia.

To będzie sklep sieci 1Minute. Znajduje się w przejściu podziemnym. 1Minute to sklep typu foodvenience, skierowany do klientów będących w drodze. Można tu kupić artykuły pierwszej potrzeby, jest też kącik gastronomiczny, bo można dostać pizzę, zapiekanki, hot-dogi, ale też m.in. przygotowywane na miejscu kanapki, sałatki czy jogurty. Oczywiście jest też kawa. A punkt ma być czynny przez cały tydzień w godzinach 6-20 (sam dworzec jest czynny w godzinach 4.45-23.30). Takie punkty gastronomiczne są już na wielu dworcach.

Co z innymi punktami?

Jak podkreśla rzecznik PKP, zdecydowana większość komercyjnych powierzchni w pasażerskiej części dworca została wynajęta, a w ofercie pozostały jeszcze jedynie pomieszczenie magazynowe i powierzchnie typowo biurowe.

— Na tę chwilę na nowym dworcu są dostępne automaty vendingowe i skrytki bagażowe. Następnie powinny zostać otwarte dwa saloniki prasowe z drobną gastronomią na poziomie -1 (najemca jest na etapie aranżacji pomieszczeń), a potem takie punkty jak piekarnia, bar szybkiej obsługi oraz sklepy typu convenience — mówi Michał Stilger. — Warto dodać, że wszyscy kontrahenci, którzy podpisali umowy z PKP SA, formalnie przejęli lokale. Ostateczne terminy otwarcia poszczególnych punktów handlowo-usługowych zostaną wskazane przez samych najemców, natomiast spółka PKP jako administrator dworca jest z nimi w kontakcie i po swojej stronie sprawnie uzgadnia zakres prac adaptacyjnych.

Dworzec w Olsztynie kosztował 97 milionów złotych, a jego otwarcie było kilkakrotnie przekładane. Ostatecznie dworzec został oddany do użytku 21 lutego.

ANDRZEJ MIELNICKI

Fot. Andrzej Mielnicki

Do tej pory podróżni na dworcu byli skazani na automaty z napojami i słodyczami

Wkrótce na dworcu ma zostać otwarty pierwszy lokal

POWRÓT BŁOGOSŁAWIONEJ DO RODZINNEGO MIASTA

Relikwie bł. siostry Marii Rolandy Abraham, jednej z piętnastu męczennic ze Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny, trafiły w niedzielę do Tolkmicka. Wkrótce zostaną również uroczyście przyjęte we Fromborku.

W minioną niedzielę mieszkańcy Tolkmicka przeżywali szczególne wydarzenie. Do miejscowego kościoła pod wezwaniem św. Jakuba wniesiono relikwie bł. siostry Rolandy Abraham, pochodzącej z tej miejscowości i tu ochrzczonej zakonnicy, beatyfikowanej 31 maja w Braniewie. Uroczystość była głębokim przeżyciem, zwłaszcza że dla mieszkańców była to okazja do tego, by uczcić swoją parafiankę i rodaczkę.

— Społeczność Tolkmicka wraz z burmistrzem i proboszczem starannie się do tego przygotowała. Ceremonia była bardzo wzruszająca i uroczysta — mówi siostra Angela Krupińska, katarzynka.

Siostra Rolanda całe życie zakonne poświęciła pracy pielęgniarskiej w szpitalu we Fromborku.

Fot. FB / Siostry Katarzynki

Była specjalistką od rehabilitacji, znaną z empatii oraz niezwykłej zdolności motywowania pacjentów do ćwiczeń, nawet gdy te były bolesne. — Potrafiła rozmawiać, słuchać i motywować chorych do wysiłku niezbędnego dla ich zdrowia. Była wyjątkową masażystką — zaznacza siostra Angela.

Niestety, siostra Rolanda zaraziła się gruźlicą podczas służby chorym i trafiła do sanatorium w Ornecie. W lutym 1945 roku została brutalnie zamęczona przez żołnierzy Armii Czerwonej. Przez 19 tygodni znosiła ich bestialstwo, dając świadectwo odwagi i głębokiej wiary. Mimo potwornych cierpień, które jej zadawano, wybaczyła swoim oprawcom.

Wcześniej relikwie czterech sióstr katarzynek zostały uroczyście wniesione do kaplicy miejskiego szpitala w Olsztynie. Ich relikwie znajdują się w prezbiterium kaplicy, po lewej stronie ołtarza. Kaplica jest codziennie otwarta zarówno dla pacjentów, jak i gości szpitala. Trzy z czterech sióstr pracowały właśnie w tym szpitalu i poniosły męczeńską śmierć za wiarę i w obronie powierzonych ich opiece pacjentów.

Kolejnym miejscem, gdzie będzie można uczcić bł. Rolandę i jej współsiostry, będzie katedra we Fromborku. O szczegółach tego wydarzenia poinformujemy już niebawem. Relikwie katarzynek są duchowym wsparciem, szczególnie dla osób potrzebujących zdrowia i siły w trudnych chwilach.

JAN BERDYCKI

REKLAMA

przetarg

Wójt Gminy Purda

ogłasza IV przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości wchodzących w skład zasobu gminnego:

1. **Działka nr ewid. 20/9, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1071 ha, KW OL1O/00150285/0. Cena wywoławcza netto 84 640,00 zł + VAT 23%.**
   Przetarg odbędzie się **25 lipca 2025 r. o godz. 9.00** w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A w Purdzie.
   Wadium w wysokości 8500,00 zł należy wpłacić do dnia 21 lipca 2025 r.
2. **Działka nr ewid. 20/10, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1050 ha, KW OL1O/00150285/0. Cena wywoławcza netto 82 960,00 zł + VAT 23%.**
   Przetarg odbędzie się **25 lipca 2025 r. o godz. 10.00** w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A w Purdzie.
   Wadium w wysokości 8300,00 zł należy wpłacić do dnia 21 lipca 2025 r.
3. **Działka nr ewid. 20/11, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1071 ha, KW OL1O/00150285/0. Cena wywoławcza netto 84 640,00 zł + VAT 23%.**
   Przetarg odbędzie się **25 lipca 2025 r. o godz. 11.00** w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A w Purdzie. Wadium w wysokości 8400,00 zł należy wpłacić do dnia 21 lipca 2025 r.

Warunki wzięcia udziału w przetargach zostały szczegółowo opisane w ogłoszeniu dostępnym na stronach internetowych www.purda.pl i www.bip.purda.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, pokój nr 10 w budynku nr 71B w Purdzie, lub pod nr tel. 89 544 42 71.

53025otbr-a-G

eprasa.pl 8b3e30254e

KOSMICZNY ROLLERCOASTER UZNAŃSKIEGO-WIŚNIEWSKIEGO. KULISY LOTU POLAKA

Start Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego przypomina kosmiczną odyseję pełną opóźnień. Robert Szaj, dyrektor obserwatorium w Truszczynach, zdążył przyjechać do Polski, ale wraca na Florydę. Z epicentrum wydarzeń opowiada o emocjach, kulisach i niezwykłej rozmowie z astronautą.

Fot. FB / Sławosz Uznański-Wiśniewski

To jest normalne w misjach kosmicznych. Bezpieczeństwo ludzi jest absolutnym priorytetem — tłumaczy Robert Szaj, światowej sławy popularyzator nauki, znawca kosmosu współpracujący także z NASA, dyrektor obserwatorium astronomicznego w Truszczynach oraz wierny czytelnik „Gazety Olsztyńskiej". Nasz rozmówca wrócił właśnie z Kennedy Space Center na Florydzie, gdzie obserwował z bliska każdy detal związany z przygotowaniami do misji Ax-4.

Przypomnijmy historię ostatnich zmian dat startu misji. Wszystko zaczęło się od drobnych usterek kapsuły Crew Dragon. Później do głosu doszła pogoda: nieprzewidywalny, silny wiatr wysoko w atmosferze, stanowiący ryzyko dla lotu. Kiedy ten problem minął, pojawił się kolejny: nieszczelność przewodu dostarczającego ciekły tlen do silnika rakiety Falcon 9. Zwykła taśma izolacyjna miała uratować sytuację, ale na scenę wkroczyła Indyjska Agencja Kosmiczna, stanowczo domagając się wymiany całego elementu. Bezpieczeństwo wygrało z improwizacją.

Wyznaczona kolejna data startu była symboliczna: 13 czerwca o godzinie 13.12 polskiego czasu. Jednak kosmos miał inny plan. Tym razem problem pojawił się na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. W rosyjskim module Zwiezda pojawiły się anomalie, jeśli chodzi o ciśnienie. Choć Roskosmos zapewnia, że sytuacja jest już opanowana, misję przesunięto na 19 czerwca.

— To kolejna lekcja pokory i przypomnienie, jak skomplikowane są loty kosmiczne — komentuje Robert Szaj.

W czasie oczekiwania Robert Szaj nawiązał bliskie relacje z rodzicami astronauty: Mają Marquardt-Uznańską i Piotrem Uznańskim. — Dla nich to przede wszystkim emocjonalna huśtawka. Wierzą w bezpieczeństwo procedur, ale każda informacja o kolejnym przesunięciu to ogromne przeżycie — opowiada Szaj.

Najbardziej niezwykły moment przyszedł jednak wtedy, gdy Robert Szaj wymienił kilka słów z samym Sławoszem Uznańskim-Wiśniewskim. — Napisałem mu przez WhatsApp, że widziałem się z jego bliskimi i że wszyscy mocno go pozdrawiamy. Sławosz odpisał krótko, ale emocjonalnie: „Dziękuję, Robercie!" — relacjonuje Szaj.

Dla mieszkańców Łodzi, skąd pochodzi astronauta, misja ma szczególną wagę. Jego rodzice wrócili już do Polski, ale mają zamiar znów polecieć na Florydę. Cała Polska śledzi tę misję z zapartym tchem pomimo kolejnych opóźnień.

Robert Szaj nie ukrywa, że choć czekanie jest męczące, standardy NASA wymagają najwyższej staranności. — Bezpieczeństwo astronautów jest bezdyskusyjne, a my jesteśmy świadkami procesu, który po prostu musi być perfekcyjny — zaznacza Szaj.

Już w środę Robert Szaj ponownie ruszy na Florydę. Dzięki obserwatorium w Truszczynach i fundacji Nicolaus Copernicus we współpracy z „Gazetą Olsztyńską" nasi Czytelnicy obejrzą transmisję startu na żywo na stronie gazetaolsztynska.pl oraz na kanale YouTube obserwatorium w Truszczynach. — Jesteśmy gotowi, by pokazać ten niezwykły moment światu — mówi nam Robert Szaj.

JAN BERDYCKI

Fot. FB / Robert Szaj

• Sławosz Uznański-Wiśniewski jako drugi Polak w historii wyruszy w kosmos. Poleci na pokładzie misji Axiom Mission 4 (Ax-4). Jego lot to wyjątkowe wydarzenie po niemal pół wieku od pionierskiej wyprawy Mirosława Hermaszewskiego w 1978 roku. Misja Uznańskiego-Wiśniewskiego ma wymiar zarówno naukowy, jak i symboliczny. Otwiera nowy rozdział polskiego sektora kosmicznego.

Głównym celem lotu jest realizacja polskiego programu naukowego Ignis. W ciągu około dwóch tygodni pobytu na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS) Sławosz Uznański-Wiśniewski przeprowadzi co najmniej 13 eksperymentów. Badania obejmują szeroki zakres dziedzin od medycyny (trwałość leków w kosmosie) przez biologię (uprawa roślin i alg w nieważkości, np. eksperyment z drożdżami zmodyfikowanymi genem niesporczaka w celu sprawdzenia odporności na promieniowanie czy zdolność alg do produkcji tlenu) po nowe technologie (monitorowanie promieniowania i systemy sztucznej inteligencji).

Misja ma też duży wymiar edukacyjny. Astronauta przeprowadzi 11 minieksperymentów dla uczniów (wyłonionych w konkursie) oraz poprowadzi dwie lekcje na żywo dla polskich szkół. Nie będzie więc kosmicznym turystą, lecz intensywnie pracującym naukowcem.

Na orbitę Sławosz Uznański-Wiśniewski zabiera symboliczne pamiątki narodowe, podkreślające polskie dziedzictwo naukowe i kulturowe: kopię ryciny z dzieła Mikołaja Kopernika, reprodukcję pracy doktorskiej Marii Skłodowskiej-Curie, bryłkę soli z kopalni w Wieliczce, rękopis Mazurka As-dur Fryderyka Chopina, oficjalny plakat misji Ignis autorstwa Andrzeja Pągowskiego, wydrukowane polskie litery diakrytyczne, ale także pierogi i ślubne zdjęcie żony.

Udział Polski w misji Ax-4 jest finansowany przez polski rząd i wspierany przez POLSA oraz ESA. to dowód na rosnącą rolę naszego kraju w międzynarodowej eksploracji kosmosu. **JB**

REKLAMA

przetarg

Wójt Gminy Ostróda

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek ewidencyjnych

położonych w obrębie Gierłoż, oznaczonych numerami:
21/3 o powierzchni 0,3000 ha, 21/4 o powierzchni 0,3000 ha, 21/5 o powierzchni 0,4050 ha.

Wyszczególnione wyżej działki stanowią własność Gminy Ostróda. Działki mają prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Ostródzie księgę wieczystą EL1O/00050641/3. Przeznaczone do sprzedaży działki znajdują się w miejscowości Gierłoż, gmina Ostróda, przy drodze gminnej – działce ewid. nr 59/1, obręb Gierłoż. W pobliżu znajdują się nieruchomości rolne oraz gminna oczyszczalnia ścieków. Działki położone na terenie płaskim. Przez działki przechodzą sieci wodociągowa, kanalizacyjna oraz elektroenergetyczna. Ponadto przez działkę ewid. nr 21/3 obręb Gierłoż, przechodzi napowietrzna linia wysokiego napięcia. Działki ewid. nr 21/4 i nr 21/5 – użytkowane rolniczo. Działka ewid. nr 21/3 częściowo porośnięta samosiewem drzew oraz zakrzaczona. Działki sklasyfikowane jako PsV i RIVa.
Brak obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przedmiotowych działek.
Przy sprzedaży działek ustanowiona zostanie nieodpłatna i nieograniczona w czasie służebność przesyłu istniejącej kanalizacji sanitarnej oraz istniejącej sieci wodociągowej na rzecz Gminy Ostróda.
Zbycie przedmiotowych działek następuje pod warunkiem, iż Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa działający na rzecz Skarbu Państwa nie skorzysta z prawa pierwokupu, o którym mowa w art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 423 z późn. zm.).
Cenę wywoławczą w I przetargu działek ewidencyjnych położonych w obrębie Gierłoż ustalono w następującej wysokości:
– działka nr 21/3 – 58.600,00 zł,
– działka nr 21/4 – 58.600,00 zł,
– działka nr 21/5 – 74.600,00 zł.

Wadium w wysokości 6.000,00 zł (słownie: sześć tysięcy złotych).
Termin wpłaty wadium – do 21.07.2025 r.

Przetargi odbędą się dnia 25 lipca 2025 r. w Urzędzie Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, sala sesyjna Urzędu Gminy – sala nr 401:
- **na działkę nr 21/3 o godzinie 10^{00},**
- **na działkę nr 21/4 o godzinie 11^{00},**
- **na działkę nr 21/5 o godzinie 12^{00}.**

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, cudzoziemcy z Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz cudzoziemcy spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego posiadający zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych, z wyłączeniem osób wchodzących w skład komisji przetargowej oraz osób bliskich tym osobom, **którzy wpłacą wadium w pieniądzu PLN w kwocie 6.000,00 zł w terminie do dnia 21 lipca 2025 r. włącznie** w kasie UG Ostróda (godz. otwarcia: 8^{00}-14^{00}) lub na konto Gminy Ostróda Powiślański Bank Spółdzielczy 71 8300 0009 0000 1930 2000 0020 – **za datę wpływu wadium uważać się będzie dzień wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.** W tytule przelewu należy podać numer działki, nazwę obrębu oraz imię i nazwisko osoby/osób nabywających.

Ogłoszenie o przetargu podano do publicznej wiadomości od 17.06.2025 r. do 21.07.2025 r. w miejscowości Gierłoż, w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, w biuletynie informacji publicznej Gminy Ostróda www.bip.gminaostroda.pl, na stronie internetowej www.gminaostroda.pl. Informacje: tel. (89) 676-07-34 lub 676-07-37.

11125stzo-a-M

eprasa.pl 8b3e30254e

RAJD POŚWIĘCONY PAMIĘCI JANA KOBUSZEWSKIEGO

W sobotę 14 czerwca o godz. 11.00 w Miłomłynie wyruszył rajd rowerowy poświęcony pamięci Jana Kobuszewskiego - aktora blisko związanego z gminą od lat 60. Trwa społeczna zbiórka na realizację pomnika-ławeczki poświęconego jego pamięci.

Fot. arch. Gmina Miłomłyn

Rowerzyści wyruszyli z Miłomłyna i przemierzyli 30- kilometrową trasę, przejeżdżając obok posesji Jana Kobuszewskiego w Ostrowie Wielkim. Na zakończenie na uczestników rajdu czekało ognisko i quiz o Janie Kobuszewskim. Pomnik-ławeczka poświęcony legendarnemu aktorowi zostanie zlokalizowany przed kościołem pw. Św. Bartłomieja w Miłomłynie – miejscu, gdzie aktor często siadał. Koszt inwestycji wynosi około 150–200 tys. złotych. Społeczny komitet, w skład którego wchodzą mieszkańcy i sympatycy, zainicjował już w ubiegłym roku zbiórkę na ten cel. Pieniądze na rzecz budowy pomnika-ławeczki będą zbierane do puszek kwestorskich także podczas sobotniego rajdu rowerowego.

Jan Kobuszewski od lat 60. ubiegłego wieku był związany z Miłomłynem. Zbudował na terenie gminy dom i dał się poznać jako wspaniały i powszechnie lubiany sąsiad. Często bywał w miejscowym kościele, uczestnicząc we mszach świętych. Angażował się w życie lokalnej społeczności. To dzięki jego wsparciu powstał istniejący tu do dziś ośrodek zdrowia. W 2014 r. podczas dożynek w Miłomłynie Jan Kobuszewski został uhonorowany przez burmistrza Miłomłyna statuetką i tytułem „Twórcy wizerunku Miłomłyna". Wielki aktor odszedł w 2019 roku.

Od 2020 roku, na mocy uchwały Rady Miejskiej w Miłomłynie, skwer położony przed kościołem pw. św. Bartłomieja w Miłomłynie nosi już nazwę „Skwer Jana Kobuszewskiego". Tu właśnie często siadał na ławce. I właśnie tu ma stanąć teraz pomnik-ławeczka w formie rzeźby pomnikowej wykonany jako odlew z brązu w naturalnej wielkości aktora, siedzącego na ławce.

Jan Kobuszewski był wybitnym aktorem teatralnym, filmowym i kabaretowym. Wystąpił w wielu programach telewizyjnych, kilkudziesięciu filmach oraz stworzył wiele kreacji teatralnym. Występował na deskach Teatru Narodowego i Polskiego w Warszawie. Szerszej widowni znany jest z kabaretów Dudek i Olgi Lipińskiej, czy takich filmów Stanisława Barei, jak „Poszukiwany, poszukiwana", „Nie ma róży bez ognia", „Brunet wieczorową porą".

Fot. arch. Gmina Miłomłyn

Osoby, które chciałyby wesprzeć tę inicjatywę mogą również dokonać przelewu na konto bankowe Komitetu Społecznego budowy pomnika -ławeczki Jana Kobuszewskiego na nr PKO Bank Polski S.A. 22 1020 3613 0000 6302 0178 5401 lub BLIK 608616526

WILKI POD KISIELICAMI?

Sobiewola, Limża i okoliczne wsie powiatu iławskiego aż huczą od plotek: miało dojść do zagryzienia zwierząt gospodarskich, a ślady wskazują na wilki.

fot. Lasy Państwowe

Beata Lejmanowicz, burmistrz Kisielic, wydała pilny apel do mieszkańców o zabezpieczenie psów, kotów i drobnego inwentarza. To pierwsze tak poważne ostrzeżenie w gminie Kisielice od lat, ale wcale nie odosobnione w regionie, gdzie populację wilka urzędnicy szacują dziś na około 160 osobników.

Choć w pamięci mamy bajki o groźnym wilku, fachowcy podkreślają, że te drapieżniki nie szukają kontaktu z człowiekiem. Problem pojawia się, gdy zwabi je łatwy posiłek pod postacią niezabezpieczonego kosza na odpadki albo uwięzionego na łańcuchu psa. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Olsztynie wskazuje, że Warmia i Mazury są dziś domem dla mniej więcej 160 wilków, przy czym dokładny stan waha się, bo młode wilki potrafią w kilka dni przemieścić się o kilkadziesiąt kilometrów

To wciąż stosunkowo niewielka liczebność, ale wystarczy, by co roku odnotowywać po kilkaset zgłoszeń o zagryzionych cielętach, owcach czy wiejskich kundlach.

Dlaczego właśnie teraz Kisielice? Leśnicy tłumaczą, że początek lata to czas, gdy ubiegłoroczne młode opuszczają macierzyste watahy i szukają własnych terytoriów. Wataha, która pojawiła się między Sobiewolą a Limżą, najprawdopodobniej migruje z kompleksów leśnych w kierunku doliny Liwy. Dla mieszkańców oznacza to proste środki zapobiegawcze: pies do budy lub domu po zmroku, kot na noc do środka, a resztki jedzenia do zamkniętego kubła.

Lasy Państwowe przypominają, że wilk atakuje tylko w ostateczności. Jeśli spojrzysz mu w oczy, podnieś ręce, zagwiżdż, krzyknij i zrób kilka kroków wtył – w dziewięciu przypadkach na dziesięć drapieżnik odskoczy i zniknie w zaroślach. Kluczowa jest też prozaiczna higiena obejścia: szczelne pojemniki na odpady, zamykane bramy, brak karmy dla psów rozsypanej przy budzie.

Samorząd Kisielic zapewnia, że chce informować, a nie straszyć. Urzędnicy przy ul. Daszyńskiego 5 proszą o każde zdjęcie, nagranie lub świeży trop, bo pozwoli to zweryfikować, czy rzeczywiście obserwujemy wilka, czy tylko dużego bezpańskiego psa. Przypadki realnego zagrożenia dla ludzi należy od razu zgłaszać również policji. Prawo chroni wilka, ale gdy zwierzę staje się niebezpieczne, gmina może wystąpić o zgodę na jego odstrzał lub odłowienie.

Spacerowiczu, nie panikuj: w Samborowie pod Ostródą samotny wilk przeszedł ulicą i zniknął bez szkody – wystarczyło, że mieszkańcy zachowali dystans i głośno dali znać, że teren jest „zajęty". Taki sam rozsądek i odrobina profilaktyki powinny wystarczyć w Kisielicach. A jeśli jednak usłyszysz nocą niepokojące wycie – przypomnij sobie słowa leśników: wilk boi się człowieka bardziej, niż człowiek wilka. I trzymaj drzwiczki od kurnika solidnie zamknięte. **AL**

RATOWNICY UCZĄ SIĘ BRONIĆ

W obliczu rosnącej liczby incydentów z udziałem agresywnych pacjentów i świadków zdarzeń, Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego w Iławie nie czeka na kolejne dramaty. Wraz z policją rozpoczął cykl szkoleń z samoobrony dla ratowników medycznych. To konkretna odpowiedź na realne zagrożenia.

fot. Szpital w Iławie

Ratownicy medyczni każdego dnia mierzą się z presją, stresem i dramatycznymi sytuacjami, ale coraz częściej także z przemocą ze strony pacjentów lub świadków zdarzeń. Dlatego Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego w Iławie zareagował natychmiast – rozpoczął specjalistyczne szkolenia z zakresu samoobrony dla członków Zespołów Ratownictwa Medycznego.

Zajęcia prowadzone są przez doświadczonych funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Iławie – komisarza Roberta Mazurowskiego oraz sierżanta Łukasza Pietrzaka. Treningi obejmują praktyczne techniki reagowania w sytuacjach zagrożenia, a także metody deeskalacji i radzenia sobie w kontaktach z osobami agresywnymi.

— To nie są zwykłe zajęcia ruchowe. Uczymy naszych ratowników, jak chronić siebie, gdy ich zdrowie lub życie jest zagrożone – podkreśla jeden z prowadzących szkolenie. — To niestety coraz bardziej potrzebna umiejętność.

Szpital dziękuje Komendzie Policji za gotowość do współpracy i profesjonalizm. To kolejny przykład skutecznego połączenia sił na rzecz wspólnego bezpieczeństwa.

— Naszym priorytetem jest bezpieczeństwo personelu. Bez ratowników nie ma skutecznego ratowania życia — mówi dyrekcja szpitala.

Szkolenia spotkały się z dużym zainteresowaniem i zaangażowaniem uczestników. To dowód na to, że zawód ratownika wymaga dziś nie tylko medycznej wiedzy, ale i umiejętności radzenia sobie w nieprzewidywalnych sytuacjach.

Szpital zapowiada kontynuację programu i zachęca inne placówki do podjęcia podobnych działań. Ratownik to nie tarcza — zasługuje na wsparcie i ochronę. **AL**

eprasa.pl 8b3e30254e

WARMIA DLA MNIE ZAWSZE BYŁA BLISKO NATURY

MOŻNA MÓWIĆ O MACIERZYŃSTWIE INACZEJ – NIE JAKO O OBOWIĄZKU CZY HEROIZMIE, LECZ RELACJI. CZUŁEJ, A ZARAZEM TRUDNEJ. NIEZWYKŁEJ I CODZIENNEJ – MÓWI POCHODZĄCA Z LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO ELIZA KĄCKA. 23 CZERWCA O GODZ. 17:00 LAUREATKA LITERACKIEJ NAGRODY WARMII I MAZUR „WAWRZYN 2024" OPOWIE M.IN. O KSIĄŻCE „WCZORAJ BYŁAŚ ZŁA NA ZIELONO".

Fot. Grażyna Makara (Tygodnik Powszechny)

Eliza Kącka – pisarka, literaturoznawczyni, krytyczka. Autorka książek prozatorskich: „Elizje" (2017), „po drugiej stronie siebie" (2019), „Strefa zgniotu" (2022), „Wczoraj byłaś zła na zielono" (2024), książki eseistycznej „Idiomy. Eseje" (2023) oraz książek akademickich: „Stanisław Brzozowski wobec Cypriana Norwida" (2012), „Lektura jako spotkanie. Brzozowski – tekst – metoda" (2017). Sporządziła kilka wyborów poezji (nie tylko najnowszej). Felietonistka i współpracowniczka „Tygodnika Powszechnego".

— Podczas gali Wawrzynu powiedziała pani, że wraca na Warmię. Co to za powrót?

— Zrozumiałam, że wracam na Warmię nim przyszła nominacja, zanim mnie nagrodzono. Zrozumiałam, gdy pisałam książkę. Lata temu, gdy byłam jeszcze licealistką, wczesną bardzo studentką, powroty na ziemie rodzinne miały inny charakter: wizyty kogoś, kto raz a dobrze opuścił rodzinne kąty i tylko czasem spoglądał za siebie. Potem, już jako matka, zaczęłam odzyskiwać dla siebie Warmię na nowo, bo wcześniej byłam z nią w niepełnej zgodzie. Wracałam do domu rodzinnego, ale z każdym krokiem stawało się jasne, że wracam do czegoś więcej – do krainy, którą musiałam sobie opowiedzieć jeszcze raz, z innego, że tak powiem, miejsca świadomości. Zaczęłam odkrywać Warmię – jej cichy potencjał, jej ukryty język. I w tym właśnie czas spędzany z moją córką – powód i sedno tego powrotu – okazał się najważniejszy. O tym chciałam pisać – nie nazbyt dosłownie, nie dokumentarnie, ale w związku z wrażliwością mojej córki, jej innością, na ile mam do jej świata dostęp. Ujrzałam krainę dzieciństwa z nowej perspektywy.

— Jakiej?

— Warmia dla mnie zawsze była blisko natury – ale musiałam się z tą naturą ułożyć raz jeszcze. Zdawało mi się, że jestem w tym osadzona – a jednak moja córka chodziła innymi ścieżkami niż ja, gdy byłam w jej wieku. Zadziwiająco innymi. Nie rozumiałam, dlaczego tych dróg wcześniej nie widziałam. I nagle Warmia zaczęła jawić się jako przestrzeń magiczna. Może to przez zmianę perspektywy: podążanie za krokiem, spojrzeniem dziecka. Miałam czas, by odkryć Lidzbark na nowo. Zostając tam na czas jakiś, odkrywałam Warmię peryferyjną, leśną, intymną. Jakoś magiczną właśnie. Moją prywatną legendę.

— Wspomniała pani, że zaskoczyło panią powstanie tej książki.

— Tak, rzeczywiście. Ale było to zaskoczenie innego typu. Zaskoczenie związane z nieoczywistą, trudną decyzją rekonstrukcji – a potem rozwinięcia przed sobą oraz innymi – mapy zdarzeń, myśli, stanów. Nie tyle wydarzeń, co właśnie zdarzeń psychicznych, przeżyć. Dotąd nie pisałam prozy zakorzenionej tak jawnie w biograficznym konkrecie. Tym razem to się zmieniło. I jest w tej opowieści dużo ze mnie – nie chowam się w surrealistycznej metaforze, ale wystawiam na to, co realnie przeżyłam. Innymi słowy, mamy tu zupełnie inny sposób pisania – i przyznam, że się go bałam. Bo z jednej strony nie chciałam powiedzieć za dużo, a z drugiej – bardzo pragnęłam oddać, czym jest wrażliwość, inność. I jaka jest stawka snucia opowieści o tajemnicy życia, powiedziałabym, nieułatwionego.

— Książka to również opowieść o macierzyństwie – ale opowiedziana inaczej niż zwykle.

— Cóż, była to próba rozmontowania szufladek. Obrony i protestu przed formatowaniem. Macierzyństwo nie mieści się w jednym obrazie. Pisałam, nie do końca zdając sobie sprawę, jakie wyzwanie przede mną. Trzeba było eksplorować ciężkie wspomnienia, lęki, nic nie sentymentalizując. Nie chciałam książki w pastelowych tonach, jak z obrazka. Chciałam uciec od romantyzowania. I zamiast tego dać opowieść o relacji (i walce o relację). O noszeniu drugiego – i dosłownie, i metaforycznie. Ale bez szantażu emocjonalnego: „oto matka i oto cierpiące dziecko, więc współczujcie". Nie, nie chciałam się „wyzwierzać", chciałam być obecna. Pokazać, że można mówić o macierzyństwie inaczej – nie jako o obowiązku czy heroizmie, lecz relacji. Czułej, a zarazem trudnej. Niezwykłej i codziennej. Spisywałam sekwencje zdarzeń i sytuacji mających plastycznie przedstawić inność mojej córki. Tekst to próba uchwycenia jej sposobu bycia, istnienia. Jej mowy.

— W książce znalazły się też zdania, które najczęściej słyszą matki – i nie są to dobre słowa.

— Gdy zostałam matką, długo nie umiałam się z tą rolą oswoić. Łatwiej mi definiować siebie jako człowieka wobec drugiego człowieka, niż wpasować się w foremkę roli. Ta zdaje się gotowym szablonem. Zwłaszcza że to właśnie wobec matek feruje się oczekiwania; to one stają się adresatkami pouczeń. „Nie musisz się realizować – masz dziecko". „Jako matka nie możesz…". I mnóstwo cichych osądów. Role męskie są relatywnie wolniejsze od takich ciężarów. Gdy opisałam to w książce, usłyszałam od kogoś, że robię z siebie ofiarę. A przecież to zapis doświadczenia. Rodzice dzieci „specyficznych", odmiennych – czyli takich, względem których społeczeństwo nie wie, jak się zachować, ustawić – słyszą tysiące rad. „Może gdybyś przyszła wcześniej", „może to twoja wina". Chciałam, żeby te głosy wybrzmiały. Może to forma solidarności? Może i empatii.

— Uznała pani, że bez tych głosów książka będzie niepełna.

— Uzmysłowiłam sobie, że książka będzie niepełnym obrazem, gdy spiszę wyłącznie nasze „wewnętrzne", dwuosobowe zmagania i trudy, smutki i wysiłki, a nie pokażę świata społecznego. Tam chór mówi: „Nie zrobiłaś", „nie byłaś", „nie rozumiesz". Chciałam uzmysłowić czytelnikom, że sytuacja jest podwójnie trudna. Z jednej strony – jesteśmy zamknięci w domu, w środku, gdzie dziecko cierpi, a my nie umiemy pomóc. Z drugiej – gdy tylko wychodzimy z ukrycia, azylu, wchodzimy w przestrzeń ocen. Że za późno, że za głośno, że nie tak. Nie chciałam tego komentować. Chciałam, żeby te głosy mówiły same. Wybrzmiewają ostrzej bez mojej kontry. Czasem milczenie autorki to najlepszy komentarz.

— Książka balansuje między esejem, dziennikiem a poetycką prozą. Czy od początku wiedziała pani, że będzie to forma nieoczywista?

— Tak. Wiedziałam, że nie chcę pisać reportażowo. Że to nie mój rytm. Sposób sprawozdawczo-dokumentalny też może być dobry, wiem to z doświadczenia, bo zasiadam w jury konkursów literackich: ale to by nie było moje. Chciałam pozostać narracyjnie sobą, pisać swoim językiem. Niektóre rzeczy w konstruowaniu opowieści pominęłam – były zbyt intymne. Nie wszystko trzeba powiedzieć. Wybieramy. Selekcjonujemy. To też składnik pracy twórczej, nie tylko w książkach biografizujących.

— Wspomina pani, że inność była również pani osobistym doświadczeniem.

— Tak. Od dziecka czułam, że nie pasuję. Nie byłam buntowniczką, w każdym razie nie uprawiałam głośnego buntu. Chowałam się do środka. Miałam opinię „trochę dziwnego dziecka". Gdyby wtedy ktoś mnie zdiagnozował, może okazałoby się, że jestem w spektrum, jak to się mówi, wysoko funkcjonującą. Byłam wygadana (język mi służył), ale niespecjalnie „doklejalna" społecznie. Może dzięki temu z większym zrozumieniem patrzyłam i patrzę na własne dziecko. Ale o swoim dzieciństwie nie piszę tu osobno, lecz w powiązaniu z późniejszymi wypadkami, już wspólnymi. Nie chciałam.

— To była książka terapeutyczna?

— Trochę terapia, a trochę trauma (śmiech). Zawsze byłam skryta i dla siebie samej pozostawałam nieopowiadalna. Sięganie po wspomnienia okazało się bardziej intrygujące poznawczo niż oczyszczające. Nie wyrzuciłam z siebie wszystkiego – nie poczułam ulgi. Ale jestem bardziej świadoma losu. Niektóre rzeczy zrekonstruowałam – a więc i zrozumiałam. Wyegzorcyzmowałam kilka demonów. Może to wystarczy. Może cokolwiek z tych słów uzdrawia – nie tylko mnie. Jeśli to można nazwać terapią, to może nią jest?

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

eprasa.pl 8b3e30254e

BO ON MA ADHD...

W OSTATNICH DNIACH NA MOJEJ DRODZE STANĄŁ PEWIEN MŁODY CZŁOWIEK. ZACHOWAŁ SIĘ BARDZO NIEPIĘKNIE, PRÓBOWAŁ MNIE TROCHĘ ZDENERWOWAĆ, A TROCHĘ WYPROWADZIĆ Z RÓWNOWAGI, NIBY TO UKRADKIEM BAWIĄC SIĘ PRZY OKAZJI MOIM KOSZTEM. I NAWET BYŁO MU TROCHĘ WESOŁO — ALE TYLKO TROCHĘ...

Fot. Freepik

Żart był wyjątkowo głupkowaty: młody człowiek spotkał się ze mną większym gronie, w charakterze mojego gościa. I na tle tego audytorium w liczbie ok. 10 osób na dobry początek przedstawił mi się imieniem Marcel. Po czym jako gospodyni spotkania i swego rodzaju prelegentka — przez większość całego wystąpienia zwracałam się do poszczególnych gości per 'panie Andrzeju', 'pani Oliwio' i... 'panie Marcelu'. Na głupkowate uśmieszki i półgębkiem wygłaszane komentarzyki na początku nie zwracałam uwagi — wiadomka: każdy na spotkanie z nowym człowiekiem i w nieznanych okolicznościach reaguje po swojemu. W którymś momencie jednak miarka się nieco przebrała — ci, co mnie znają, wiedzą, że cierpliwość nigdy nie była i nigdy już nie będzie moją zaletą... Zwróciłam się zatem do pana Marcela... A tu psikus — pan Marcel ma tak naprawdę na imię Maurycy...!

Bardzo cenne zaufanie

Bóg raczy wiedzieć, jakbym z tego wszystkiego wybrnęła, gdyby nie szczera, prostolinijna i przede wszystkim prawa pani Oliwia, która na uwagę, że to nie Marcel, tylko Maurycy — powiedziała bez wahania: — Ale on się jako Marcel na początku przedstawił...!

W takich momentach niczym czujniki w Czarnobylu zaczyna mi błyskać, a właściwie bić po oczach wielki neon z napisem: ZAUFANIE.

No, bo teraz nie wiem. Maurycy, czy jednak Marcel? Ufać Oliwii czy samemu zainteresowanemu? Ostatecznie to chyba on powinien lepiej wiedzieć, jak konkretnie ma na imię i przedstawiać się tak, żeby mogła się do niego zwracać jak trzeba. O dokumenty ze zdjęciem z kolei nie bardzo mam prawo prosić — komu zatem zaufać? Jak zweryfikować tożsamość tajemniczego pana M, by z jednej strony tytułować go właściwie — nomen omen: pleno titulo — a z drugiej nie narażać się na śmieszność wśród ludzi, u których hasło 'konserwa' jest w stanie wywołać salwy śmiechu, i to bez jakiegokolwiek kontekstu...!?

Ale, biorąc pod uwagę wiek i poziom audytorium — odwołałam się do pomocy technicznej, a nawet dydaktycznej. Uciekłam się mianowicie do zapałki, którą jednym trzaśnięciem zapaliłam, po czym zdmuchnęłam, Marcelowi/Maurycemu/czy jak tam się pan dzisiaj nazywa podałam ją razem z pudełkiem i poprosiłam: — Masz, zapal!

Całkiem przytomnie Marcel/Maurycy/czy jak tam się pan dzisiaj nazywa odpowiedział: — Nie da się...

A pewnie, że się nie da! Dokładnie tak samo, jak nie da się odzyskać zaufania!*)

Wesołość odbiegła go kurcgalopkiem, do końca spotkania pozostał poważny, a przy wyjściu przyłapał mnie sam na sam i powiedział cicho, spokojnie, nawet spłoszenie: — Przepraszam...

Wolność: początek i koniec

W życiu bywa różnie: jedne decyzje podejmujemy samodzielnie, inne wspólnie. Czasem jest to decyzja przez aklamację, czasem wywołuje spór, bywa, że nawet ognisty i niepozbawiony słów mocnych i nacechowanych emocjonalnie. Czasem walczymy o dobro, wspólne czasem — tylko o nasze: naszą autonomię, nasze upodobania, naszą wolność właśnie.

A gdzie się kończy moja wolność? Tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka. Innymi słowy: dopóki czyjaś autonomia i upodobania nie dotykają mnie, nie krzywdzą, nie upokarzają, nie ograniczają — dopóty wszystko jest w największym porządku. Jeśli natomiast czyjeś decyzje w jakikolwiek sposób zaczynają mnie ograniczać — to tu następuje ich kres.

Bo moja wolność kończy się tam, gdzie zaczyna się Twoja wolność. Twoja wolność kończy się tam — gdzie zaczyna moja.

Walka o siebie

Kilka razy w swoim życiu — niestety! — musiałam zawalczyć o siebie. A to któraś ciotka uważała, że potrzebuję jej życiowej porady o zabarwieniu moralizatorsko-wychowawczym; a to jakaś straceńczo odważna sąsiadka uznała, że ze wszystkich rzeczy na świecie najbardziej marzę o jej „niezwykle cennej" wskazówce; a to mama — bywa! — zapomniała, że córka jej cokolwiek urosła, wyrosła, dojrzała i już jakiś czas temu zaczęła żyć własnym życiem. I z tych kilku razy niektóre kończyły się też i tak, że ciotka, sąsiadka lub mama oskarżały mnie, jakoby bardziej zależało mi na kimś trzecim, niż na nich samych...!

Nie!

Za każdym razem jest to wyłącznie walka o siebie, a osoby trzecie są jedynie tłem sporu o moją wolność, pretekstem do tego sporu lub ogniskiem zapalnym!

Jest taka scena w ekranizacji „Nad Niemnem", w której Jan Bohatyrowicz sprowadza do swojego domostwa Justynę Orzelską. Stryj i opiekun Jana, Anzelm, trwa właśnie w jawnym i sądowym konflikcie z Benedyktem Korczyńskim, jakby nie brał — wujem Justyny. A jednak Jan, przy całym szacunku dla stryja Anzelma, którego kocha całym sercem, nie baczy na konflikty, anse i nieporozumienia starszyzny — sprowadza Justynę do rodzinnego domu, którą potajemnie też całym sercem kocha. Wiedząc zatem o tych ansach — wyprzedza Justynę, dopada stryja Anzelma wcześniej, w cztery oczy, i błaga go, by przyjął ją w miarę przyjaźnie. By te żale, które żywi do jej wuja Benedykta — nie przeszkodziły mu w godnym przyjęciu honorowego gościa i potraktowaniu Justyny nie przez pryzmat żali, ale jako niezależnej osoby.

Mało jest scen w tym filmie — a informuję uprzejmie, że książkę czytałam dobre kilkaset razy, a liczbę seansów należy liczyć w tysiącach — które wzruszają mnie mocniej, niż ta opisana powyżej! Tak! Jan Bohatyrowicz, walczący o siebie i swoje uczucia, o swoja przyszłość i o kobietę, na której mu zależy — ta scena i ten Jan jest dla mnie pięknym i wymownym symbolem walki o własną wolność, autonomię i prawo do osobistych życiowych wyborów! A stryj Anzelm też potrafi wzbić się powyżej własnych pretensji i Justynę przyjąć najgodniej jak potrafi.

ADHD i inne choroby

Na koniec opisanego wyżej spotkania jedna z pań opiekunek też mnie wzięła na stronę i wyznała konfidencjonalnym tonem, że ów Marcel/Maurycy/czy jak tam się pan dzisiaj nazywa — cierpi na ADHD.

Cóż, przykre, bo to okropna choroba. Pragnę jednak zwrócić i tej pani, i wszystkich innych ludzi uwagę, że różne choroby po nas chodzą i jak się tak dokładnie wgryźć — każdy na coś cierpi. Ja na ten przykład mam astmę, która tym między innymi uprzykrza mi życie, że w chwilach wielkiego stresu i zdenerwowania odbiera mi dech. Zwyczajnie — mam uczucie, że cała krew napływa mi do głowy i że za chwilę ta głowa eksploduje z wielkim hukiem. Ewentualnie, w kontekście wspomnianego „Nad Niemnem" mogę przysiąc, że podobnie do Emilii Korczyńskiej dopada mnie globus — czyli zaburzenie czynnościowe przewodu pokarmowego objawiające się wrażeniem obecności ciała obcego albo ściskania w gardle. Mogę zatem współczuć chorym na ADHD, ale czy to oznacza, ze sama mam paradować z tabliczką „mam astmę"? Albo wzorem pani Emilii wołać na początku każdego sporu: „nie denerwujcie mnie, bo dostanę ataku!"? Nie. Braku szacunku dla drugiego człowieka nie można tłumaczyć wyłącznie chorobą. Nikt nie chodzi ze spisem swoich dolegliwości na piersi — nawet nie powinien — ale jeśli funkcjonuje w społeczeństwie, musi najpierw liczyć się z godnością drugiego człowieka, a dopiero potem tłumaczyć chorobą. Tylko wtedy choroby może nam nie ustąpią, ale przynajmniej jako społeczeństwo nie będziemy się wzajemnie nękać i gryźć.

Czego P.T. Czytelnikom i sobie życzę!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

*) Inna wymowna metafora dotycząca zaufania to dziewictwo — podobnie jak zapałka też sztuka na jeden raz. Z uwagi jednak na młody wiek samego zainteresowanego oraz reszty audytorium uznałam, że zapałka będzie lepsza...

eprasa.pl 8b3e30254e

DEKARSTWO – ZAWÓD I PASJA PANI AGATY

NA PIERWSZY RZUT OKA MOGŁOBY SIĘ WYDAWAĆ, ŻE NIE PASUJE DO TEGO ZAWODU. DŁUGIE, JASNE WŁOSY, SMUKŁA SYLWETKA, DROBNE DŁONIE, ŁAGODNY UŚMIECH. ALE WYSTARCZY SPOJRZEĆ W GÓRĘ, GDY WSPINA SIĘ NA DACH, BY ZROZUMIEĆ, ŻE TO TYLKO POZORY. AGATA ZAWACKA, MŁODA DZIEWCZYNA Z ŁĄK BRATIAŃSKICH KOŁO NOWEGO MIASTA LUBAWSKIEGO, PRACUJE JAKO DEKARZ W FIRMIE SWOJEGO OJCA. UWIELBIA WIDOK ŚWIATA Z WYSOKOŚCI, A PRZEDE WSZYSTKIM MA SATYSFAKCJĘ, GDY DACH POWSTAJE DZIĘKI JEJ PRACY.

Fot. Archiwum Agaty Zawackiej

— Im wyżej jestem, tym bliżej nieba się czuję – i to budzi pozytywne emocje — przyznaje Agata

Kiedy ma na sobie robocze ubranie, w dłoni pewnie trzyma młotek bądź wkrętarkę. Każdy jej ruch jest precyzyjny, jakby dach był dla niej czymś całkowicie naturalnym. Mimo swojej delikatnej postury dźwiga dość ciężkie elementy, układa papę i posługuje się narzędziami z wprawą, której mógłby jej pozazdrościć niejeden doświadczony fachowiec. Nie robi tego dla poklasku ani z potrzeby udowadniania czegokolwiek. Po prostu kocha to, co robi.

Od majsterkowania do dekarstwa

— Wiele osób pyta mnie, dlaczego wybrałam tak ciężki zawód. Mój tato firmę prowadzi od długiego czasu. Nie pamiętam dokładnie, ale będzie to około piętnastu lat. Kiedy byłam mała, całe moje dzieciństwo obserwowałam, jak tata coś majsterkował na podwórku. Wtedy takim naturalnym odruchem dziecka było to, że chciałam coś z nim robić. Więc tata bardzo wcześnie zaczął mnie do wielu rzeczy przygotowywać i przyuczać. Pamiętam, że zaczęło się od malowania desek, a ja naprawdę bardzo to lubiłam. Co ciekawe – nie robiłam tego z przymusu, tylko z wielkiej chęci. Powiem, że malowanie desek czasami jest trochę jak medytacja. Można to sobie w ten sposób przełożyć, bo człowiek po prostu skupia się na jednej rzeczy — wspomina Agata Zawacka.

Kłopoty zdrowotne ojca i wejście w dekarstwo

Dziecięca pomoc przy pracach w domowym obejściu była swego rodzaju preludium do podjęcia decyzji o pracy w dekarstwie. Sama praca w zawodzie zaczęła się od nie do końca szczęśliwego wydarzenia – kłopotów zdrowotnych ojca pani Agaty. Kiedy Piotr Zawacki, mistrz dekarstwa, wrócił do domu po operacji, było wiadomo, że przynajmniej przez kilka dobrych miesięcy nie będzie w stanie pracować. Był na zwolnieniu lekarskim.

— Wiadomo, że w świecie „budowlanki" terminy są najczęściej dogadywane na kilka lat do przodu. Dach to materia, która w naturalny sposób się niszczy. Wtedy ludzie dzwonią i proszą, bo pada, bo kapie. Proszą, by przyjechać i przeprowadzić niezbędne naprawy lub kompleksowe prace. Przyznam, że mój tato jest taką osobą, która bez pracy długo nie wytrzymuje i szybko zaczął wracać do zdrowia. Po kilku miesiącach rekonwalescencji chciał już bardzo wrócić do pracy, ale wiedział, że nie do końca jest na to gotowy. Dla mężczyzny to nie jest komfortowa sytuacja. Wtedy bardzo chciałam pomóc w tej sytuacji, tym bardziej że ojciec jest dla mnie bardzo ważną osobą i wspierał mnie w najtrudniejszych momentach mojego życia. Ja też poczułam wtedy, że to jest ten moment, kiedy on potrzebuje mnie, więc zaproponowałam, że może spokojnie pojedziemy razem i zaczniemy robić jakiś dach. Może nie będzie na początku wysoki – może to być jakaś szopka, garaż – ale wspólnymi siłami, w przyjacielskiej i rodzinnej atmosferze, może będzie w stanie wrócić do normalnej pracy — opowiada pani Agata.

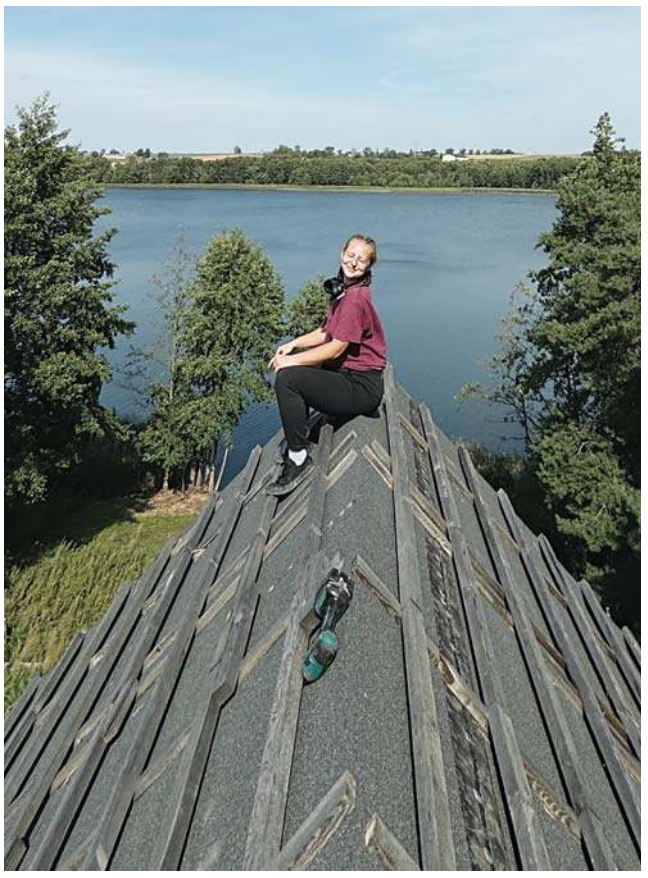

Oczami osoby, która jest u góry, i można uświadomić sobie, jaki człowiek jest w tym wszystkim mały i jak niewielką, a jednocześnie ogromną rolę odgrywa jego życie

Zapragnęła robić coś zupełnie innego

Wejście w zawód dekarza było dla młodej dziewczyny momentem, w którym zdecydowała, że potrzebuje dużej życiowej zmiany. Wtedy pracowała w Kaczym Bagnie – Miejscu Inicjatyw Pozytywnych. Był to ośrodek, w którym spędziła większość swojego życia. Tam się rozwijała w dziedzinie

Fot. Stanisław R. Ulatowski

Odskocznią od ciężkiej pracy dekarskiej jest dla Agaty Zawackiej jest udział w Bractwie Rycerskim XXVI Chorągwi Zamku Bratjan i Nowego Miasta

eprasa.pl 8b3e30254e

edukacji i z tym miejscem wiązała swoją przyszłość. Przyszedł jednak taki moment, że zauważyła, że chce robić coś całkowicie innego. Wbrew pozorom, w wieku 20 lat poczuła, że jest wypalona zawodowo w dziedzinie edukacji i prowadzenia warsztatów.

— Dzięki temu, po namowach, tata zgodził się, żebyśmy spróbowali razem pracować, chociaż na początku nie był do końca przekonany. Wiadomo, kobieta na dachu i w budowlance – no to jest trochę inaczej. Tato najbardziej bał się o to, że sobie nie poradzę i że nie będę z siebie zadowolona. Pierwszego dnia, kiedy zaczęliśmy coś wspólnie robić, byłam tak pobudzona emocjonalnie nową pracą, a przy tym miałam poczucie, że tata też dostał nowego życia przez to, że ja się pojawiłam i mnie to naprawdę bardzo interesuje. Wszystkie struktury dachu i możliwości, jakie można uzyskać poprzez to, że budujemy komuś dach nad głową, były dla mnie czymś niesamowitym. Wewnętrznie czułam, że to jest zawód, który zawsze bardzo podziwiałam — przyznaje.

Fot. Archiwum Agaty Zawackiej

– Od dzieciństwa tworzę pokazy tańca z ogniem, więc mam obycie z tym żywiołem — mówi Agata

Wchodziła na drzewa i nie boi się wysokości

Pierwszą pracą młodej adeptki sztuki dekarstwa było klejenie papy. Wtedy była tylko pomocnikiem swego ojca, ale zaskakujące było to, że nie bała się wchodzić na dachy wysokich budynków. Nie miała kompletnie lęku wysokości, bo – jak wspomina – już od dzieciństwa, za przyzwoleniem ojca, wchodziła na drzewa i większość czasu spędzała, budując bazy na drzewach, co w przypadku dziewczyn jest dosyć nietypowe.

— Myślę, że po trochu to spowodowało, że nie boję się wchodzić na górę. Co więcej – mnie to bardzo interesuje i budzi się we mnie emocja, którą trudno opisać. Po prostu tam, gdzie wchodzę, im wyżej jestem, tym bliżej nieba się czuję – i to budzi pozytywne emocje. Wtedy też perspektywa się zmienia. Kiedy chodzi się po ulicach, można spotkać czasami smutnych ludzi, co nie jest zbyt wesołe, ale kiedy patrzę z góry, perspektywa jest mocno zmieniona. Ludzie robią się mniejsi, widać, jak szybko za czymś gonią. To bardzo ciekawe – można zerknąć na świat całkowicie innymi oczami. Oczami osoby, która jest u góry, i można uświadomić sobie, jaki człowiek jest w tym wszystkim mały i jak niewielką, a jednocześnie ogromną rolę odgrywa jego życie — uważa pani Agata.

Wzruszający moment – dach dla nowożeńców

Co najbardziej satysfakcjonuje w takiej pracy? Pani Agata ma na to ujmującą odpowiedź. Jest to widok młodej pary, która właśnie po ślubie buduje swój pierwszy dom.

— To są momenty, które naprawdę przeogromnie wzruszają. Nowożeńcy wybierają firmę, która będzie im stawiać cały dom, no a na końcu ktoś musi położyć dach. To wielkie wyróżnienie i najpiękniejsze odczucie – dać dach nad głową komuś, kto w jeszcze surowym budynku za chwilę ukształtuje piękne, rodzinne miejsce i stworzy prawdziwy dom. To napawa ogromnym poczuciem wartości – że można komuś coś dać, co będzie przez lata najważniejszą rzeczą, jaką ma.

Można spaść z dachu albo coś podpalić

Dekarstwo to bardzo trudna praca i często wymaga ogromnych poświęceń. Kluczową umiejętnością jest elastyczność. Prawie zawsze dekarz wykonuje swoją pracę na wysokości, w trudnych warunkach, jednocześnie używając gorącego palnika. Zdaniem pani Agaty wtedy trzeba odnaleźć w sobie spokój i być jednocześnie dynamiczną osobą, czujną na to, co dzieje się wokół, bo niebezpieczeństwo czyha wszędzie.

— Można spaść z dachu, można coś podpalić – to bardzo niebezpieczne sytuacje. Dlatego bardzo ważne jest odnalezienie wewnętrznego spokoju, skupienie się na zadaniu, na tym, co trzeba zrobić, i wykonywanie go z pewnością siebie. A co do wykształcenia – nie jestem pewna, czy trzeba je mieć na dachu. Myślę, że przede wszystkim trzeba uczyć się od osoby, która ma ogromną wiedzę na ten temat i zdobywała ją przez lata — dodaje.

Z dachu w szaty dawnej mieszczanki

Odskocznią od ciężkiej pracy dekarskiej jest dla naszej bohaterki udział w Bractwie Rycerskim XXVI Chorągwi Zamku Bratjan i Nowego Miasta. W grupie rekonstrukcyjnej pani Agata występuje jako średniowieczna mieszczanka. Swoją przygodę zaczynała w bractwie lubawskim.

— To była dosyć romantyczna historia. Wstąpiłam do bractwa, bo zakochałam się w rycerzu, który brał w nim udział. Niedługo potem wszystko się rozpadło. Przyznam, że była to grupa, która nie miała zbyt wielkich ambicji. Po tym, jak wyszłam z tego towarzystwa z dużym niedosytem, dołączyłam do bractwa bratjańskiego. Od tego momentu minęło już pięć lat i tam się rozwinęłam – to grupa, która daje ogromne możliwości w zasadzie we wszystkich dziedzinach rekonstrukcji: od walk, przez turnieje, po inne działania — opowiada.

Brat Jan – unikatowa i wartościowa postać

Pani Agata w bractwie zajmuje się częścią animacyjną z racji posiadanych umiejętności. Doskonale opanowała sztukę tańca z ogniem. Ważną rolę w jej życiu odgrywa ojciec duchowy – Andrzej Andrzejewski, czyli Brat Jan, na co dzień prezes Fundacji Działyńskich.

— To człowiek, dzięki któremu większość moich inicjatyw życiowych jest wspierana. Jest moim ogromnym przyjacielem, zawsze mogę poprosić go o radę. Kiedy dzieje się coś w mieście, wiem, że on weźmie w tym udział. Ufam mu, znam go całe życie. Jest bardzo unikatową i wartościową osobowością — uważa nasza rozmówczyni.

Ognia się nie boję – szanuję go i rozumiem

Czy praca dekarza ma coś wspólnego z rycerstwem? Pani Agata nie widzi analogii, ale przyznaje, że wspólnym mianownikiem jest ogień, który w średniowieczu odgrywał ważną rolę. W rekonstrukcji często używa się tańca z ogniem.

— I to się przydaje na dachu. To umiejętność, o której nawet nie miałam świadomości, że ją posiadam. Od dzieciństwa tworzę pokazy tańca z ogniem, więc mam obycie z tym żywiołem. Grzanie papy palnikiem okazało się dla mnie proste – nie boję się ognia, szanuję go i rozumiem, jak działa. Zawsze miałam do niego ogromny szacunek, przez co dobrze razem sobie radzimy. Myślę, że to jest jedyne połączenie, które widzę — kończy Agata Zawacka.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

Fot. Stanisław R. Ulatowski

Agata z zaangażowaniem bierze udział w średniowiecznych rekonstrukcjach

Podczas uroczystości z przyjaciółmi z Bractwa Rycerskiego XXVI Chorągwi Zamku Bratjan i Nowego Miasta

eprasa.pl 8b3e30254e

REPERTUAR MULTIKINO
Wtorek, 17 czerwca
JAK WYTRESOWAĆ SMOKA / familijny / dubbing: 10:00, 10:30, 11:00, 11:30, 12:30, 13:20, 13:50, 15:25, 16:10, 17:10, 19:00; JAK WYTRESOWAĆ SMOKA / familijny / napisy: 14:20, 18:15, 21:05; LILO I STITCH / familijny / dubbing: 10:00, 10:45, 12:35, 13:20, 15:10, 15:55, 17:45, 18:30; MATERIALIŚCI / napisy: 14:45, 17:20, 20:00; PIRACI Z KARAIBÓW: KLĄTWA CZARNEJ PERŁY / napisy: 15:45; RYTUAŁ / napisy: 13:20, 19:25, 21:00; BALLERINA. Z UNIWERSUM JOHNA WICKA / napisy: 15:10, 18:00, 20:45; ŚWINKA PEPPA POZNAJE DZIDZIUSIA / familijny / dubbing: 10:00; MISSION: IMPOSSIBLE - THE FINAL RECKONING / napisy: 20:20; KARATE KID: LEGENDY / dubbing: 10:15, 12:30; FENICKI UKŁAD / napisy: 17:00; MINECRAFT: FILM / familijny / dubbing: 10:15; NIESAMOWITE PRZYGODY SKARPETEK / familijny / dubbing: 10:50; OSZUKAĆ PRZEZNACZENIE: WIĘZY KRWI / napisy: 12:40

REPERTUAR HELIOS
Wtorek, 17 czerwca
JAK WYTRESOWAĆ SMOKA / familijny / dubbing: 11:20, 12:30, 14:10, 15:15, 16:00, 17:00, 18:00; JAK WYTRESOWAĆ SMOKA / familijny / napisy: 13:10, 19:50; MATERIALIŚCI / napisy: 12:00, 14:40, 17:15, 19:00, 20:00; RYTUAŁ / napisy: 11:50, 16:45, 19:15, 21:00; LILO I STITCH / familijny / dubbing: 15:45, 16:30, 18:15; BALLERINA. Z UNIWERSUM JOHNA WICKA / napisy: 12:45, 17:45, 20:45; MISSION: IMPOSSIBLE - THE FINAL RECKONING / napisy: 13:00, 18:45; KARATE KID: LEGENDY / dubbing: 15:30; FENICKI UKŁAD / napisy: 14:20, 20:30; FRENDO / napisy: 21:30; DUMNA KRÓLEWNA / familijny / dubbing: 11:10

REPERTUAR AWANGARDA
Wtorek, 17 czerwca
Carlo Acutis. Plan na życie - prod. USA: godz. 17.00; Że co ? Że jak ?! - prod. USA, Włochy: godz. 17.00; Fenicki układ - prod. USA, Niemcy: godz. 17.45; Gaucho Gaucho - prod. Argentyna, USA: godz. 18.30; W ukryciu - prod. Szwajcaria, Luxemburg, Francja: godz. 18.30; Mizerykordia - prod. Francja, Hiszpania, Portugalia: godz. 19.45; Rytuał - prod. USA: godz. 19.45; Fenicki układ - prod. USA, Niemcy: godz. 20.00

25 czerwca
PROTOKÓŁ BEZPIECZEŃSTWA, CZYLI OBRONA CYWILNA W KRAINIE EGO
Olecko

Omówienie aktualnych zagrożeń w zakresie obrony cywilnej oraz roli społeczności lokalnych w budowaniu bezpieczeństwa. Analiza systemu obrony cywilnej w Polsce i na świecie - wnioski i rekomendacje. Nowoczesne technologie i strategie w obronności.
Godz. 10.00, Regionalny Ośrodek Kultury, pl. Wolności 22.

17 czerwca
SPOTKANIE AUTORSKIE Z MIŁOSZEM SZYMAŃSKIM
Olsztyn

Spotkanie autorskie z Miłoszem Szymańskim (autorem podcastu ZA RUBIEŻĄ), który opowie o swojej najnowszej książce „Oprócz morza nic już nie ma. Opowieści ze statku". Życie na morzu romantyzowane jest od wieków do tego stopnia, że praca marynarza kojarzy się z wieczną przygodą i pełną egzotyką. Prawda jest jednak bardziej prozaiczna. Ta książka nie jest opowieścią o dzielnych wilkach morskich, a brutalną prawdą o tym, co ludzie robią na morzu i co morze robi z ludźmi.
Godz. 17.00, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 44.

17 czerwca
IV EDYCJA FESTIWALU „ATLANTYDA PÓŁNOCY"
Olsztyn
Spotkanie autorskie z Katarzyną Roman-Rawską promujące książkę „Zaśnięcie Anisy. Opowieść o polskich starowierach". Prowadzenie: Joanna Wilengowska.
Godz. 17.00, Dom Mendelsohna, ul. Zyndrama z Maszkowic 2.

18 czerwca
MINIMAL OLSZTYN
Olsztyn
Studyjna i plenerowa prezentacja olsztyńskiego środowiska fotograficznego, skupionego wokół grupy Minimal Olsztyn – to prezentacja miasta w fotograficznych ujęciach, idealna w okresie wakacyjnym, przybliżająca turystom Olsztyn w niecodziennej, często zaskakujące „minimalistycznej" optyce".
Godz. 18.00, Galeria Dobro, ul. Stare Miasto 24/25.

18 czerwca
WARSZTATY ODCISKI ROŚLIN W GLINIE
Olsztyn
W ramach warsztatów wykonamy zawieszkę ceramiczną z motywem roślinnym. Zapewniamy wszystkie materiały.
Godz. 16.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

20, 21 i 22 czerwca
WIDOWISKO TANECZNE „GDZIE KŁAMSTWA ROSNĄ"
Olsztyn
Widowisko jest podsumowaniem całorocznej pracy artystycznej fundacji ARToffNIA, w którym biorą udział wszyscy artyści: tancerze i aktorzy, profesjonaliści i amatorzy, pedagodzy i choreografowie oraz goście. W sumie w wydarzenie zaangażowanych jest ponad 250 osób, a na scenie zobaczymy artystów w wieku od 4 lat do dojrzałej dorosłości. W ramach widowiska zobaczymy również fragment spektaklu Olsztyńskiego Teatru Tańca pod tytułem „Wariacje ruchowe nr 1" w reżyserii Moniki Witkowskiej.
Godz. 17.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

23 czerwca
WARSZTATY TWÓRCZA EKSPEDYCJA MUZYCZNA
Olsztyn
Warsztaty dla dzieci prowadzone przez studentów II roku studiów magisterskich na kierunku: Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej Instytutu Muzyki na Wydziale Sztuki UWM w Olsztynie pod opieką merytoryczną dr Alicji Tupieki Buszmak.
Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

23 czerwca
SPOTKANIE AUTORSKIE Z ELIZĄ KĄCKĄ
Olsztyn
Spotkanie autorskie z laureatką nagrody Wawrzyn 2024, Elizą Kącką, promocja książki „Wczoraj byłaś zła na zielono".
Godz. 17.00, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 44.

25 czerwca
OTWARCIE WYSTAWY „KOSMOPARK"
Olsztyn
Kosmopark - wystawa łącząca naukę i rozrywkę, oferująca odwiedzającym możliwość interakcji z eksponatami oraz poznania tajemnic kosmosu. Wystawa składa się z kilku stref tematycznych. To doskonała okazja dla rodzin, aby spędzić czas razem, ucząc się i bawiąc.
Godz. 10.00, ul. Burskiego 1.

25 czerwca
LXVI SPOTKANIE PODRÓŻNICZEGO KLUBU POŁUDNIK
Olsztyn
Wykład o Iraku – kraju, gdzie spotykają się starożytna Mezopotamia i współczesne konflikty. To okazja, by poznać miejsca, które były kolebką cywilizacji, a dziś wciąż mają ogromne znaczenie geopolityczne. Historia o wojnach, odbudowie i codziennym życiu w cieniu wielkiej polityki. Irak to coś więcej niż nagłówki z newsów – warto go zrozumieć głębiej.
Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

26 czerwca
WARSZTATY MUZYKA. IMPRESJE I INSPIRACJE TWÓRCZE
Olsztyn
Warsztaty dla seniorów prowadzone przez studentów II roku studiów magisterskich na kierunku: Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej Instytutu Muzyki na Wydziale Sztuki UWM w Olsztynie pod opieką merytoryczną dr Alicji Tupieki Buszmak.
Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

OGŁOSZENIA DROBNE\KONDOLENCJE\REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI
sprzedam
WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA
dam pracę
FERMA drobiu , 668-047-381
ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

Marcie Leszczyńskiej
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Taty
składają współpracownicy
z Kliniki Otorynolaryngologii USK w Olsztynie
71725opb1-a-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
725otbp-a-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-k-M

JUŻ OTWARTE! DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY
USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł
OFERUJEMY:
* kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny * limuzynę pogrzebową marki Mercedes
Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com

31225otbr-d -G

eprasa.pl 8b3e30254e

ZAKOŃCZYLI Z PRZYTUPEM KULAWĄ NOGĄ

PIŁKA NOŻNA\\\ Z okręgówki do IV ligi awansowały Stawiguda i Drwęca, natomiast do klasy A spadły Korsze, Perkun, Olimpia II i Vel. Na tym jednak emocje na dole tabeli się nie zakończyły, bo wiele zależy od tego, czy... Start awansuje do III ligi.

Czwartoligowe rozgrywki Start Nidzica zakończył na drugim miejscu, za Zniczem Biała Piska, co oznacza, że o awans do III ligi zagra teraz w barażach. W półfinale Start podejmie Olimpię Zambrów (środa, g. 17) - zwycięzca 22 czerwca zagra w finale z lepszym z pary Ząbkowia Ząbki - RKS Radomsko. Ekipa, która wygra w finale, awansuje do III ligi. Jeśli będzie to Start, wtedy z każdej grupy klasy okręgowej spadną po dwie ostatnie drużyny (15-16. miejsca), a te z miejsc 13-14. zagrają w barażach z wicemistrzami klasy A.

Jeśli natomiast Start awansu nie wywalczy, wtedy ponownie po dwie ekipy spadną z obu grup okręgówki, a te z 14. miejsc zagrają między sobą (Cresovia i Olimpia III). Przegrany spadnie, a zwycięzca będzie uczestniczyć w dalszych barażach z wicemistrzami klasy A. Drużyny z 13. miejsc także zagrają w barażach z wicemistrzami klasy A, poza tym drużyny z 12. miejsc najpierw zagrają między sobą baraż o to, która z nich się utrzyma, a która będzie musiała wystąpić w barażach z wicemistrzami klasy A

Fot. facebook/GKS Stawiguda/Joanna Kuształa

Radość piłkarzy i kibiców GKS Stawiguda, który w efektowny sposób awansował do IV ligi

Jak widać, dopiero 11. miejsce gwarantowało spokojną głowę, którą ostatecznie mają kibice w Bartoszycach, bo Victoria na finiszu zdołała wyprzedzić Iskrę.

Niestety, do niechlubnej historii warmińsko-mazurskiego futbolu zapisał się Kłobuk Mikołajki, który sezon zakończył z przytupem kulawą nogą, przegrywając w Stawigudzie aż 0:16. Nic takiego wyniku nie tłumaczy, ani to, że gospodarze przypieczętowali awans do IV ligi, ani to, że goście przyjechali w zaledwie 11-osobowym składzie. Bo trzeba się szanować oraz swoich kibiców, bez względu na okoliczności. Końcówkę sezonu wyraźnie odpuściły też sobie Śniardwy (0:11 z Naki) i Błękitni (0:6 z Orlętami). Wysoko przegrały także Korsze (1:8 z Węgorią), ale one już dawno odpuściły sobie nie jedną kolejką, a całą okręgówkę.

Dzięki efektownej wygranej Stawiguda jako jedyny zespół przekroczyła barierę 100 zdobytych bramek. W poprzednim sezonie ta sztuka udała się Pisie Barczewo (120), Startowi Nidzica (114) i Orlętom Reszel (100).

• **Grupa 1:** GKS Stawiguda - Kłobuk Mikołajki 16:1, Węgoria Węgorzewo - MKS Korsze 8:1, Naki Olsztyn - Śniardwy Orzysz 11:0, Gwardia Szczytno - Cresovia Górowo Iławeckie 3:1, Orzeł Janowiec Kościelny - Polonia Iłowo 5:1, Perkun Orżyny - Victoria Bartoszyce 0:1, Iskra Narzym - Czarni Olecko 0:4, Błękitni Pasym - Orlęta Reszel 0:6.

GRUPA 1

1. Stawiguda	73	105:34
2. Czarni	70	88:47
3. Orzeł	67	90:31
4. Polonia	56	77:53
5. Naki	48	91:52
6. Błękitni	48	72:64
7. Węgoria	38	78:85
8. Orlęta	38	50:42
9. Śniardwy	37	44:81
10. Kłobuk	35	62:86
11. Victoria	33	40:62
12. Gwardia	32	43:60
13. Iskra	31	55:87
14. Cresovia	29	39:62
15. Korsze	24	33:91
16. Perkun	23	38:68

W grupie 2 prawie wszystko było już jasne, doszło jednak do nietypowego zdarzenia, bo aż cztery mecze zakończyły się wynikiem 6:1. Przed ostatnią kolejką o udział w barażach walczyły jedynie Ossa i Zatoka, jednak ci pierwsi nie zmarnowali szansy, ogrywając Czarnych. Oczywiście 6:1.

• **Grupa 2:** Zatoka Braniewo - Płomień Turznica 3:0, Polonia Pasłęk - Constract Lubawa 1:1, Drwęca Nowe Miasto Lubawskie - Olimpia III Elbląg 6:1, Dąb Kadyny - Unia Susz 4:2, Kormoran Zwierzewo - Motor Lubawa 1:6, Ossa Biskupiec Pomorski - Czarni Rudzienice 6:1, Wel Lidzbark - Huragan Morąg 1:6; pauza: Błękitni Orneta.

ARTUR DRYHYNYCZ

GRUPA 2

1. Drwęca	67	81:24
2. Ossa	63	76:35
3. Zatoka	63	97:39
4. Constract	57	78:40
5. Polonia	55	70:37
6. Huragan	53	67:52
7. Płomień	46	69:67
8. Błękitni	44	81:69
9. Motor	36	53:44
10. Dąb	33	56:72
11. Kormoran	30	51:68
12. Czarni	21	48:72
13. Unia	18	49:91
14. Olimpia III	13	35:91
15. Wel	7	31:141

W ZNICZU PO AWANSIE NIE ZWALNIAJĄ TEMPA

PIŁKA NOŻNA\\\ Znicz Biała Piska wywalczył awans do III ligi. Podopieczni Przemysława Łapińskiego w ostatnim spotkaniu sezonu na wyjeździe pewnie pokonali Olimpię Olsztynek.

W Nidzicy mogą mieć tylko pretensje do siebie, że nie udało im się bezpośrednio awansować do III ligi. Piłkarze Startu zapracowali na to wiosną, kiedy to udało się im roztrwonić ośmiopunktową przewagę nad Zniczem. W efekcie w Białej Piskiej cieszą się teraz z awansu, a Start musi zagrać w barażach - na początek w środę podejmie Olimpię Zambrów (drugi zespół w województwie podlaskim). A jeśli zwycięży, wtedy zmierzy się z kimś z pary Ząbkovia Ząbki - RKS Radomsko.

Za awans Startu mocno trzymają kciuki w Iławie, bo wtedy Jeziorak zagra w barażach o pozostanie w IV lidze. Jeśli natomiast Start nie awansuje, wtedy Jeziorak wyląduje w klasie okręgowej.

Sukcesem Nidzicy jest też zainteresowana Pisa, ponieważ tylko wtedy uniknie gry w barażach:

>>> awans Startu - z IV ligi spadną drużyny z miejsc 15-16., a te z miejsc 13-14. zagrają w barażach z wicemistrzami klas okręgowych

>>> brak awansu Startu - z IV ligi spadną drużyny z miejsc 14-16., a te z miejsc 12-13. zagrają w barażach z wicemistrzami klas okręgowych.

- Zrobiliśmy to, na co czekaliśmy trzy lata, ale nie ma dużo czasu na świętowanie

Fot. Łukasz Szymański

Znicz Biała Piska ponownie zagra w III lidze!

– mówi prezes Znicza Jacek Jankowski. – Zdajemy sobie sprawę, że zespół potrzebuje wzmocnień. Nie chcemy wchodzić do III ligi, by za rok się z nią żegnać, a jeśli już ma to ma nastąpić, to tylko po walce, jaką pokazała w ostatnich tygodniach Polonia Lidzbark Warmiński. Awans to duże wyzwanie sportowe i finansowe, ale zostaliśmy na tym poziomie tylko z GKS Wikielec i Olimpią Elbląg. Będziemy pracować, żeby godnie reprezentować Warmię i Mazury.

- Cieszę się, że miałem okazję uczestniczyć w tym projekcie. Dla mnie to powrót do III ligi, bo wcześniej miałem okazję świętować awans i grać w niej z Mamrami Giżycko - dodaje trener Przemysław Łapiński.

Już dzisiaj mają w Zniczu zapaść pierwsze decyzje kadrowe, a na sobotę zaplanowano sparing z Wissą Szczuczyn, który będzie okazją do przetestowania nowych zawodników.

• **Wyniki ostatniej kolejki IV ligi:** Olimpia Olsztynek - Znicz Biała Piska 0:3, Stomil II Olsztyn - Start Nidzica 2:2, Mazur Ełk - Mrągowia Mrągowo 1:2, Tęcza Biskupiec - Granica Kętrzyn 1:0, Jeziorak Iława - Concordia Elbląg 3:3, Olimpia II Elbląg - Mamry Giżycko 0:0, Pisa Barczewo - Sokół Ostróda 0:3, Rominta Gołdap - DKS Dobre Miasto 4:2.

EM, LSZ, DRYH

TABELA KOŃCOWA

1. Znicz	67	82:26
2. Start	65	69:34
3. Tęcza	61	68:31
4. Rominta	56	68:35
5. Sokół	49	73:47
6. Dobre Miasto	48	65:37
7. Concordia	47	51:42
8. Mrągowia	45	58:52
9. Granica	43	52:52
10. Mamry	42	51:62
11. Olimpia II	32	47:62
12. Pisa	31	46:62
13. Mazur	30	44:68
14. Jeziorak	20	33:75
15. Stomil II	16	30:96
16. Olimpia O.	16	35:91

eprasa.pl 8b3e30254e

Kongres PRZYSZŁOŚCI

GRUPA WM · GAZETA OLSZTYŃSKA · DZIENNIK ELBLĄSKI · ROZMAITOŚCI ełckie.pl

PARTNERZY STRATEGICZNI

citi · citi handlowy · CECHINI MUSZYNA · TOTAL-EKO Organizacja Odzysku Opakowań S.A.

PARTNERZY

WARMIA MAZURY · #genWarmiiiMazur · UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE · Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie · WAMA EDIH · BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO · PAIH PFR Group

KLER · Mercedes-Benz Auto Idea — Autoryzowany dealer Mercedes-Benz · OSIEDLE PREMIUM PIECZEWO · Enerco Net · SERWISTAL · oknopolis

POWIAT OLSZTYŃSKI · Powiat Ełcki · POWIAT DZIAŁDOWSKI · POWIAT LIDZBARSKI · GMINA MIASTO EŁK · elk tu wracam · NIDZICA 100% MAZURY GMINA NIDZICA · GMINA BARCIANY

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa · #KUPUJŚWIADOMIE · ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa · W-M ODR Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie

ANGO DEVELOPMENT · FOWJM FUNDACJA OCHRONY WIELKICH JEZIOR MAZURSKICH · SZLAK ŚWIĘTEJ WARMII STOWARZYSZENIE · ZIEMAR SZWARCENOWO · RENAULT ALCAR · WARMIA BROKERS

Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie · Miejski Urząd Pracy w Olsztynie Urząd Pracy Powiatu Olsztyńskiego · POWIATOWY URZĄD PRACY W SZCZYTNIE · LEROY MERLIN · BANK SPÓŁDZIELCZY W SZCZYTNIE rok zał. 1910 · HYUNDAI DASZUTA

PATRONI HONOROWI

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego · Ministerstwo Obrony Narodowej · PATRONAT HONOROWY WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ WICEPREMIER MINISTER OBRONY NARODOWEJ · Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji · Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi — Patronat honorowy Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesława Siekierskiego · Ministerstwo Przemysłu

PATRONAT HONOROWY

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI Radosław Król · MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO Marcin Kuchciński · JM REKTOR UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE Jerzy A. Przyborowski · STAROSTA OLSZTYŃSKI Andrzej Abako · PATRONAT STAROSTY ELBLĄSKIEGO · STAROSTA BARTOSZYCKI Elżbieta Zabłocka · PATRONAT HONOROWY Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk · PREZYDENT ELBLĄGA Michał Missan · PREZYDENT MIASTA EŁKU Tomasz Andrukiewicz · elk tu wracam · PAIH PFR Group

PATRONI MEDIALNI

GRUPA WM · GAZETA OLSZTYŃSKA · DZIENNIK ELBLĄSKI · wawa.info PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA · GO TV · MARKI WARMII I MAZUR · BIZNES WARMII I MAZUR · TVP 3 OLSZTYN

18|06|2025
WSTĘP WOLNY

Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
ul. Dybowskiego 11, Olsztyn

2225otbp-K-K

eprasa.pl 8b3e30254e

MISTRZ POLSKI JEST Z DZIAŁDOWA!

TENIS STOŁOWY\\\ Dekorglass po raz drugi został mistrzem Polski! W rozegranym w Grodzisku Mazowieckim decydującym meczu działdowianie pokonali Dartom Bogorię, gospodarza finałowego turnieju Superligi oraz obrońcę mistrzowskiego tytułu.

• DEKORGLASS DZIAŁDOWO - DARTOM BOGORIA GRODZISK MAZOWIECKI 3:1
Jakub Dyjas – Panagiotis Gionis 3:1 (11:9, 7:11, 11:6, 11:4), Samuel Kulczycki – Marek Badowski 3:1 (11:8, 7:11, 11:9, 11:4), Jonathan Groth – Miłosz Redzimski 1:3 (9:11, 11:13, 13:11, 9:11), Dyjas – Badowski 3:1 (4:11, 11:8, 11:8, 11:8)

W finale zmierzyły się dwa najlepsze zespoły fazy zasadniczej, podczas której Bogoria wygrała 20 z 22 meczów (54 punkty), a Dekorglass był lepszy od rywali w 16 pojedynkach (48 punktów).

Podobnie jak w minionym roku zawodnicy Dekorglassu rozpoczęli finałową rywalizację z Dartomem Bogorią od prowadzenia 2:0. Wtedy jednak tenisiści z Grodziska Maz. zdołali odwrócić losy spotkania, bo wygrali trzy kolejne pojedynki i wywalczyli 10. tytuł.

Tym razem Dekorglass wielkiej szansy z rąk już nie wypuścił, dzięki czemu po raz drugi został mistrzem Polski - poprzednio było to w 2021 roku, gdy w finale 3:1 pokonał... Bogorię.

Warto przypomnieć, że w ekipie z Działdowa w obu tych zwycięskich finałach wystąpił Jakub Dyjas, który miał też największy wkład w sukces, bo zdobył po dwa punkty.

W sumie Bogoria i Dekorglass zmierzyły się w finale już po raz piąty. Bilans tych konfrontacji jest wciąż korzystny dla Bogorii, która ma na koncie trzy wygrane.

Trenerem złotych medalistów jest Michał Dziubański, a srebrnych – Paweł Fertikowski.

Od 2010 do 2015 roku w finale rywalizowano do dwóch zwycięstw, natomiast od 2016 roku o mistrzowskim tytule decydowało jedno spotkanie, z reguły rozgrywane na neutralnym terenie. W tej edycji mistrz Polski wyłoniony został w rozgrywanym po raz pierwszy finałowym turnieju z udziałem czterech czołowych drużyn Superligi. W sobotnich półfinałach faworyci wygrywali po 3:0 – Dartom Bogoria z Villa Verde Olesno i Dekorglass z Balta AZS AWFiS Gdańsk. Przegrani zakończyli sezon z brązowymi medalami, bowiem spotkanie o trzecie miejsce nie jest rozgrywane.

Mistrzowski tytuł po czterech latach powrócił do Działdowa

Ekipa z Grodziska Mazowieckiego to etatowy medalista MP - nie wystąpiła tylko w dwóch decydujących o prymat w kraju meczach. W 2016 roku nie zdołała awansować, natomiast cztery lata później, z powodu pandemii koronawirusa, faza play-off nie została rozegrana.

Szeregi Superligi opuściła Olimpia Grudziądz, który wygrała tylko trzy mecze, natomiast w barażach o utrzymanie wystąpi KTS Gliwice. Rywalem tenisistów z Górnego Śląska będzie Poltarex Pogoń Lębork. Triumfator grupy północnej I ligi przegrał baraż z najlepszą ekipą grupy południowej TTcup.com Polonia Kielce. Kielczanie zwyciężyli na wyjeździe 7:3 oraz we własnej hali 6:4 i po pierwszy w historii awansowali do Superligi.

SPRINTEM

TENIS\\\ Iga Świątek spadła z siódmego na ósme miejsce w najnowszym notowaniu światowego rankingu. Na czele zestawienia wciąż zdecydowanie prowadzi Białorusinka Aryna Sabalenka, finalistka niedawnego French Open.
24-letnia Świątek już w poprzednim notowaniu rankingu, gdy nie zdołała obronić tytułu w wielkoszlemowym French Open (odpadła w półfinale), spadła na siódme miejsce.
Teraz zanotowała kolejny spadek.
Liderka światowego rankingu Sabalenka pozostaje niezagrożona na swojej pozycji.
Na podium bez zmian - druga wciąż jest Amerykanka Coco Gauff, a trzecia jej rodaczka Jessica Pegula.
Natomiast na czwartą lokatę, najwyższą w karierze, awansowała Chinka Qinwen Zheng, aktualna mistrzyni olimpijska.
Na piątą zepchnęła Włoszkę polskiego pochodzenia Jasmine Paolini.
Skok aż o 43 miejsca - na 43. pozycję - zanotowała sensacyjna triumfatorka turnieju WTA 500 w Londynie, Niemka polskiego pochodzenia Tatjana Maria, która 8 sierpnia skończy 38 lat.
Magdalena Fręch spadła z 24. na 25. miejsce, a Magda Linette pozostała na 31. pozycji.

SPORTY MOTOROWE\\\ Martiņs Sesks i Renars Francis (Skoda Fabia RS Rally2) odnieśli zdecydowane zwycięstwo w ORLEN OIL 81. Rajdzie Polski, powtarzając swój triumf z 2023 roku.
Łotysze zdominowali rywali, wygrywając dziewięć z 14 odcinków specjalnych. Na mecie uzyskali 1.06,3 sekundy przewagi nad Mikołajem Marczykiem i Szymonem Gospodarczykiem (Skoda Fabia RS Rally2). Polska załoga nie tylko sięgnęła po drugie miejsce przed własną publicznością, ale również objęła prowadzenie w klasyfikacji generalnej ERC po czterech rundach.
Obecnie ma na koncie 81 punktów – o 16 więcej niż najbliższy rywal Mads Østberg. Trzecią pozycję zajęli Jon Armstrong i Shane Byrne (Ford Fiesta Rally2), którzy zanotowali najlepszy występ w sezonie, tracąc 1.15,8 s do zwycięzców.

Fot. Tomasz Filipiak
Trzy najlepsze załogi 81. Rajdu Polski

81. edycja Rajdu Polski, której gospodarzem tradycyjnie były Mikołajki, stanowiła czwartą i ostatnią w sezonie szutrową rundę mistrzostw Europy (FIA ERC). Drugi najstarszy rajd świata już po raz 54. włączono do kalendarza tego cyklu.
Takiego stażu nie ma żaden inny rajd na świecie.
Z kolei dla uczestników Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski było to trzecie starcie w sezonie 2025 i jedyne rozgrywane na szutrowych odcinkach specjalnych. Łącznie do rywalizacji przystąpiło 70 załóg, w tym 63 zgłoszone w ramach FIA ERC. Stawka krajowego czempionatu liczyła 29 załóg, z czego 19 było uprawnionych do zdobywania punktów do klasyfikacji RSMP.
Aż 32 załogi przywiozły do Mikołajek samochody R5/Rally2, a więc najbardziej zaawansowane i najszybsze rajdówki dopuszczone do startów w rundach FIA ERC i RSMP.
Samochodami z napędem na cztery koła dysponowało 47 z 70 zgłoszonych duetów.
Organizatorzy przygotowali trasę o łącznej długości 793,6 km, z czego 189,6 km stanowił łączny dystans 14 odcinków specjalnych.
W klasyfikacji RSMP komplet punktów zdobyli Marczyk i Gospodarczyk. Na drugim miejscu finiszowali Jakub Matulka i Damian Syty (Skoda Fabia RS Rally2, +2.25,9 s), a na najniższym stopniu podium stanęli Krzysztof Bubik z Adrianem Sadowskim (Skoda Fabia R5, +3.50,4 s). Niestety, z pustymi rękami do domu wrócili Grzegorz Grzyb i jego bartoszycki pilot Adam Binięda, którzy z rywalizacji wycofali się już po pierwszym sobotnim oesie, na którym zaliczyli dachowanie.

SPORTY WALKI\\\ Podczas trzeciego Pucharu Młodego Mistrza w Grodzisku Mazowieckim z dobrej strony zaprezentowali się karatecy klubu Propeller Sport Olsztyn.
W sumie w zawodach WKF rywalizowało 21 klubów z sześciu województw.
Oto osiągnięcia młodych olsztynian, których trenerem jest Maciej Śmigielski:
• Zuzanna Szablińska wywalczyła srebrny medal w kategorii kumite U8 +25 kg (Liga B) oraz zajęła 5. miejsce w starszej kategorii U10 -30 kg (Liga B)
• Franciszek Mróz był trzeci w kumite U10 -25 kg (Liga A)
• Marcel Sikorski był trzeci w kumite U10 -35 kg (Liga B)
• Franciszek Mróz, Mikołaj Baturo i Adam Gregorkiewicz wywalczyli 3. miejsce w kumite drużynowym chłopców U10 -30 kg (Liga A)

eprasa.pl 8b3e30254e

Szukasz klientów?
e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Borkowskiego(Gotowca), 48 m2, 420000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. stan do remontu zjadł ząb czasu , spokojne miejsce , blisko do Kortowa - doskonałe pod inwestycję , sklepu , komunikacji , zielonych miejsc 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, *53/**AS.***

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p , więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *75/**AS.***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy działce woda , kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych , sąsiednie działki zabudowane . Przy drodze woda , prąd . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *73/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

eprasa.pl 8b3e30254e

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA? TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a25-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, *LEG-MS-592/**ALH***

działki | grunty

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje w Olsztynie. Dowolna lokalizacja --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

5024otbp-b-K

Kongres PRZYSZŁOŚCI

GRUPA WM · GAZETA OLSZTYŃSKA · DZIENNIK ELBLĄSKI · ROZMAITOŚCI ełckie.pl

AGENDA TEMATYCZNA IX KONGRESU PRZYSZŁOŚCI

CZĘŚĆ OFICJALNA

9:00-11.00

1. **Powitanie gości oraz wystąpienia partnerów**
2. **Wręczenie statuetek:**
   - MARKI WARMII I MAZUR 2025 • LIDERZY PRZYSZŁOŚCI
   - NAJPOPULARNIEJSZY SAMORZĄDOWIEC 2025 oraz NAGRODY SPECJALNE Z OKAZJI 35-LECIA SAMORZĄDÓW

2 hour

SALA KONGRESOWA

11:00 **NAUKA** | **„Nauka jako siła napędowa cywilizacyjnego rozwoju Polski”** | moderator: Mariusz Korpoliński
- Marcin Kulasek, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- dr hab. Jerzy Przyborowski, Rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, prof. UWM

45 min

11:45 **SPORT** | **„Polski sport – wyzwania i zagrożenia”**
moderator: Michał Podolak
- Ireneusz Nalazek, Wiceminister Sportu i Turystyki

30 min

12:15 **SAMORZĄDY** | **„Duże samorządy: większe szanse i większe problemy”** | moderator: Igor Hrywna
- Robert Turlej, Członek Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego
- Robert Szewczyk, Prezydent Olsztyna
- Michał Missan, Prezydent Elbląga
- Tomasz Andrukiewicz, Prezydent Ełku

45 min

13:00 **EKSPANSJA** | **„Eksport i inwestycje: region – świat”**
moderator: Anna Nartowska
- Piotr Płoski, Polska Agencja Inwestycji i Handlu S.A.
- Mateusz Walewski, Główny Ekonomista Banku Gospodarstwa Krajowego
- Krzysztof Gąsior, Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.

45 min

13:45 **EKOLOGIA** | **„Ekologiczne rozwiązania w odzysku opakowań — ekologia i zrównoważone zarządzanie zasobami”** | moderator: Anna Nartowska
- Lucyna Kurowska, Prezes Zarządu Total-Eko Organizacji Odzysku Opakowań S.A. w Olsztynie
- Agnieszka Rzymowska, Zastępca Dyrektora Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
- Michał Dąbrowski, Przewodniczący Rady Polskiej Izby Gospodarki Odpadami w Warszawie

1 hour

14:45 **BEZPIECZEŃSTWO** | **„Od teorii do działania. Nowa ustawa o ochronie ludności a bezpieczeństwo regionu przygranicznego”** | moderator: Mariusz Korpoliński
- Radosław Król, Wojewoda Warmińsko-Mazurski
- st. bryg. Michał Kamieniecki, Warmińsko-Mazurski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej
- gen. dyw. Wojciech Ziółkowski, dowódca 16 Dywizji Zmechanizowanej
- płk SG Daniel Wojtaszkiewicz, Komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej
- Katarzyna Majewska, PZU Życie S.A.

45 min

15:30 **GEOPOLITYKA** | **„Donald Trump a współczesna geopolityka i bezpieczeństwo międzynarodowe”**
moderator: Maciej Matera
- prof. Zbigniew Krysiak, Instytut Myśli Schumana
- Marek Budzisz, polski publicysta, historyk, dziennikarz

1 hour

SALA KARMAZYNOWA

11:00 **ENERGIA ODNAWIALNA** | **„Energia przyszłości – odnawialne źródła a rozwój regionalny”**
moderator: Sylwester Kasprowicz
- Kaja Sawicka, Dyrektor Projektów OZE w firmie Enerconet
- Piotr Grzymowicz, Dyrektor Generalny Oddziału Energi Operatora S.A. w Olsztynie

45 min

11:45 **SAMORZĄDY** | **„Dorobek i przyszłość powiatów w województwie warmińsko-mazurskim”**
moderator: Andrzej Mielnicki
- Andrzej Abako, Starosta Olsztyński
- Maciej Romanowski, Starosta Elbląski

45 min

12:30 **SAMORZĄDY** | **„Silne powiaty – silna Polska lokalna”**
moderator: Sylwester Kasprowicz
- Paweł Cieśliński, Starosta Działdowski
- Dariusz Iskra, Starosta Lidzbarski
- Elżbieta Zabłocka, Starosta Bartoszycki

45 min

13:15 **TURYSTYKA** | **„Łączy nas Warmia!”** | moderator: Jolanta Wiszniewska, Dyrektorka Biura Stowarzyszenia „Szlak Świętej Warmii”
- Andrzej Abako, Starosta Olsztyński
- Krzysztof Kisiel, Burmistrz Pieniężna
- Joanna Karpińska-Koźlik, Wójt Gminy Lubomino

45 min

14:00 **ROLNICTWO** | **„Rolnictwo jutra. Rozwój, technologia, odpowiedzialność”** | moderator: Igor Hrywna
- Zbigniew Ziejewski, Poseł na Sejm RP

30 min

14:30 **SAMORZĄDY** | **„35 lat samorządności. Co dalej? Przyszłość lokalnych wspólnot w czasach globalnych kryzysów”** | moderator: Igor Hrywna
- dr Paweł Wójcik, Wicestarosta Bartoszycki
- Jacek Kosmala, Burmistrz Nidzicy
- Marta Kamińska, Wójt Gminy Barciany

45 min

15:15 **ROZWÓJ** | **„Uniwersytety Trzeciego Wieku — teraźniejszość i przyszłość”**
moderator: dr hab. Zdzisława Kobylińska, prof. UWM
- Marek Nowacki, Członek Zarządu AKO im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Olsztynie
- Piotr Baczewski, Pełnomocnik Wojewody Warmińsko -Mazurskiego do spraw seniorów oraz mniejszości narodowych i etnicznych
- Maria Roman, Prezes Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Morągu
- dr hab. Ewa Kantowicz, nauczyciel akademicki, prof. Uczelni Korczaka

45 min

16:00 **ORGANIZACJA NIEPEŁNOSPRAWNI** | **„Środowisko pracy osób niepełnosprawnych — projekty dla biznesu”**
moderator: Ilona Klejnowska-Kamińska, współzałożyciel i partner w Instytucie Strategii i Rozwoju
- Agnieszka Brzostek, pośrednik pracy w Karkonoskim Sejmiku Osób Niepełnosprawnych
- Justyna Matejkiewicz, doradca zawodowy i trener pracy w Karkonoskim Sejmiku Osób Niepełnosprawnych
- Krzysztof Jarmul, Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Ochota”
- Bartłomiej Jungiewicz, ekspert w obszarze HR, Fundacja „Szklane Domy”

45 min

SALA BŁĘKITNA

11:00 **RYNEK PRACY** | **„O zdrowiu psychicznym w miejscu pracy – jak dążyć do równowagi”** | moderator: Bożena Piątek, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie
- Beata Kierońska, Dyrektor w Citi Solutions Center Poland
- dr Łukasz Sztych, Zastępca Okręgowego Inspektora Pracy w Olsztynie
- mgr Iwona Kuźlik, psycholog

45 min

11:45 **ROLNICTWO** | **„Aktualne wyzwania oraz perspektywy rozwoju rolnictwa w województwie warm.-maz.”**
moderator: Paweł Tomkiewicz
- Mateusz Cygan, Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie
- Piotr Turowski, Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Olsztynie
- Marek Zadernowski, Zastępca Dyrektora Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa

45 min

12:30 **CYFRYZACJA** | **„Sztuczna inteligencja dla każdego. Od teorii do zastosowań”**
- Maciej Helbrecht, koordynator projektu WAMA EDIH w Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego

45 min

13:15 **RYNEK PRACY** | **„Młode pokolenie na rynku pracy. Czy biznes rozumie różnice pokoleniowe?”**
moderator: Beata Januszczyk, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Szczytnie
- Katarzyna Pietkiewicz, Dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Olsztynie i Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego
- Marek Obrębski, Dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży Ochotniczych Hufców Pracy w Olsztynie
- Paweł Błaszak, Menadżer Saxdor Shipyard Sp. z o.o.
- Agnieszka Ewald, Facetka od Stresu, trenerka biznesu, coachka, konsultantka kryzysowa, mówczyni, nauczycielka, podcasterka
- Gabriela Gacek, założycielka i liderka start-upu Spineo

45 min

14:00 **DEWELOPERSTWO** | **„Agencje nieruchomości wobec wyzwań współczesnego rynku”**
moderator: Paweł Tomkiewicz
- Lidia Kempka, właścicielka Warmia Brokers
- Anna Jankowska-Piechowska, współwłaścicielka TreeHouse Nieruchomości

45 min

14:45 **BIZNES** | **„Przyszłość klubów biznesu w rozwoju gospodarczym Polski”** | moderator: Andrzej Mielnicki
- Wojciech Krakowiński, Wiceprezes Zarządu Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu
- Konrad Banecki, Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Gospodarczego
- Grzegorz Gosk, Prezes Zarządu Stowarzyszenia „Kaszubski Klub Biznesu” — Polskie Towarzystwo Gospodarcze

45 min

15:30 **KOBIETY** | **„Uwolnij potencjał. Od myśli do działania – o wewnętrznej sile kobiet w biznesie”**
- Lidia Kempka, certyfikowany trener mentalny w biznesie, trener EFT, trener biznesu ze specjalnością style zachowań
- Lucyna Kurowska, Prezes Zarządu Total-Eko Organizacji Odzysku Opakowań S.A. w Olsztynie

45 min

16:15 **DEZINFORMACJA** | **„Prawda kontra dezinformacja”**
moderator: Michał Podolak
- dr hab. Arkadiusz Dudziak, nauczyciel akademicki, prof. UWM
- prof. dr hab. Marek Melnyk, publicysta i nauczyciel akademicki
- dr hab. Zdzisława Kobylińska, nauczyciel akademicki, publicystka, prof. UWM

45 min

WARSZTATY PRELEKCJE SZKOLENIA

11:00 **EUROPA** | **„Młodzi Europejczycy mają głos!”** | prowadząca: Magdalena Maria Bukowiecka, Kierownik Punktu Europe Direct Warmia i Mazury
- prof. Małgorzata Molęda-Zdziech, SGH
- mgr Anna Struk, Dyrektor V LO w Olsztynie,
- mgr Ewa Orłowska, Dyrektor Zespołu Szkół im. K.C. Mrongowiusza w Olsztynku
- mgr Jerzy Zbigniew Janulewicz, Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Ornecie

1 hour

12:00 **ZACZNIJ DZIAŁAĆ Z AI!** **Praktyczne warsztaty z korzystania ze sztucznej inteligencji**

2 hour

14:00 **ZACZNIJ DZIAŁAĆ Z AI!** **Praktyczne warsztaty z korzystania ze sztucznej inteligencji**

2 hour

18|06|2025
WSTĘP WOLNY

Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
ul. Dybowskiego 11, Olsztyn

22250TBP-L-K

eprasa.pl 8b3e30254e